

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA-KIRCH
Lublin

ORGANY I ORGANIŚCI W OKRĘGU WIŚLICKIM W XVIII W. NA PODSTAWIE AKT WIZYTACYJNYCH

WSTĘP

Praca niniejsza jest próbą przedstawienia materiałów związanych z problematyką organową, a znajdujących się w osiemnastowiecznych aktach wizytacyjnych okręgu wiślickiego.

Nazwy „okręg wiślicki” użyłam dla określenia terenu czterech dekanatów: Kije, Pacanów, Sokolina i Opatowiec, tworzących u schyłku średniowiecza jednostkę administracji kościelnej wyższego rzędu, zwaną prepozyturą wiślicką. Jednostki tej nie spotyka się w XVI-XVII w., pojawiła się ona ponownie dopiero w statutach synodalnych bpa Kazimierza Łubieńskiego w 1711 r., zmniejszona jednak o dekanat Opatowiec, zaliczony do archidiakonatu krakowskiego¹. Z tego powodu obrałam nazwę „okręg wiślicki” na oznaczenie wyżej wymienionych czterech dekanatów jako hasło bardziej elastyczne w swym znaczeniu.

W wyniku urzędowego nawiedzenia parafii przez biskupa lub jego wysłannika powstawały akta wizytacyjne. Najwięcej informacji dotyczących interesującego mnie zagadnienia zawierają akta osiemnastowieczne i dlatego one posłużyły mi jako materiał badawczy.

Akta wizytacyjne, które posłużyły mi jako podstawa do badań, pochodzą z 1711, 1748 i 1783 roku i obejmują cztery dekanaty nazwane przeze mnie okręgiem wiślickim. Nie stało się jednak tak, że wszystkie trzy wizytacje obejmują wszystkie cztery dekanaty. Z roku 1748 zachowały się akta tylko dla dek. Kije i Sokolina. Natomiast dla całego okręgu wiślickiego z tego roku

¹ E. Wiśniewski, *Prepozytura wiślicka do schyłku XVIII w.*, w: *Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, t. XI, cz. 2, Lublin 1976, s. 16.

mamy Tabele Załuskiego. Wizytacja z 1783 r. objęła tylko trzy dekanaty: Opatowiec, Pacanów i Sokolina.

Kwestionariusz Tabel pokrywa się w zasadzie z kwestionariuszem wizytacji bpa Załuskiego. Obejmuje on 140 pytań, ułożonych w formie tabeli, w którą wpisano w skróceniu odpowiednie dane, szerzej opisane w aktach wizytacji. Treść akt wizytacji niezupełnie jednak pokrywa się z treścią Tabeli, w której pomijano zagadnienia trudne do ujęcia tabelarycznego². Jedną z głównych zalet Tabel jest rzeczowy styl odpowiedzi, konieczność dania odpowiedzi pozytywnej lub negatywnej, co szczególnie jest cenne w pracach statystycznych. Tabele zawierają dwa pytania odnośnie do organisty: o jego istnienie – i tu wymieniano najczęściej imię i nazwisko, wiek organisty, i o dom – tu podawano często jego stan zachowania, rodzaj pokrycia dachu lub, jeśli nie miał swojego domu – miejsce jego mieszkania; zaś z pytań o inną służbę kościelną wnioskować można było o innych funkcjach wypełnianych przy kościele przez organistę.

Językiem akt wizytacyjnych z r. 1711 jest zasadniczo łacina, chociaż spotyka się wtręty polskich słów. Akta z 1748 r. są również z reguły pisane po łacinie, spotyka się przecież zwroty lub całe zdania pisane po polsku. Również spis rzeczy z zakrystii kościoła podawany był często w języku polskim. Wizytacja z 1783 r. pisana była w języku polskim, choć spotyka się, zwłaszcza w dekretach reformacyjnych, zwroty lub słowa łacińskie, które przypuszczalnie nadal używano powszechnie w języku Kościoła.

Na przestrzeni lat objętość akt wizytacji zwiększa się od 1-2 kart dla wiz. z 1711 r. do 13-15 kart dla wiz. 1783 r. (są to cyfry krańcowe). Zależało to przede wszystkim od objętości kwestionariusza, a treść wizytacji od pytań w nim zawartych. Można zadać sobie pytanie, co wpływało na kształtowanie się zawartości kwestionariusza i zasobu problemów w nim występujących. Czy miało to związek ze zwiększaniem się stanu posiadania Kościoła, czy wzrostem przekonania o wartości akt wizytacyjnych? Faktem jest jednak namacalnym rozrastanie się i pojawianie nowych zagadnień w aktach wizytacyjnych na przestrzeni lat.

W wizytacji, jako źródle poruszającym liczne problemy z życia parafii, może znajdować się wiele informacji o organach znajdujących się w kościele. Wizytator może sygnalizować ich obecność, wymienić nazwę, opisać wygląd, określić wielkość, podać szczegóły budowy, umiejscowienie w świątyni i stan

² S. L i t a k, *Struktura i funkcje społeczne parafii w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, t. II, red. J. Kłoczowski, Kraków 1972, s. 379-419.

zachowania, opisać wydatki związane z zakupem lub reperacją, wzmiankować obecność innych instrumentów muzycznych. Wśród wiadomości o organiście może znajdować się jego imię i nazwisko, wiek, lata służby przy danym kościele, czasem zakres obowiązków, często wymieniane są inne funkcje, które wykonywał przy tej świątyni, otrzymywane przez niego wynagrodzenie, posiadany grunt. Opisywany też bywa jego dom i podane jego położenie względem kościoła lub innych budynków plebańskich. Ponadto w dekrete reformacyjnym mógł znajdować się nakaz zbudowania, naprawienia lub sprzedania organów, zbudowania lub naprawienia domu dla organisty, uwagi o pracy służby kościelnej itp. Są to informacje nieczęsto spotykane w źródłach innego typu, co decyduje o cennie tego rodzaju źródła. Największym mankamentem akt wizytacyjnych jest niezbyt dokładny opis parafii, tzn. nieuwzględnianie wszystkich pytań zawartych w kwestionariuszu. Stąd w wielu miejscach powstaje wątpliwość o istnienie danej rzeczy, jeśli nie jest ona podana w aktach. Mogło wynikać to z przeoczenia czy niedopatrzienia itp., dlatego najczęściej przy wynikach uzyskanych z badań wizytacji trzeba na to zwracać uwagę. Również niewizytowanie kilku parafii, różnych w różnych wizytacjach, komplikuje wyliczanie podstawy do zestawień procentowych.

Pewną trudność w obliczaniu procentów powodowała też obecność więcej niż jednego kościoła w jednej parafii. Problem ten uwzględniony został w tekście pracy przez używanie niezamienne hasel: „kościół” i „parafia”. Niedokładność w pisaniu wizytacji (o czym świadczy porównanie wyników z wizytacji i Tabel 1748) sprawia, że obliczenia dotyczące liczby organów i organistów należy ze sobą łączyć i wzajemnie uzupełniać. Wydaje się to – w tym wypadku – mieć całkowite uzasadnienie. Na podstawie powyższych wizytacji najszersze wnioski można wyciągnąć na temat upowszechniania się organów w okręgu wiślickim w XVIII w., wielkości i umiejscowienia instrumentu, na temat obecności organistów i ich warunków życia.

Problematykę pracy stanowią zagadnienia dotyczące organów i organistów, dające się uzyskać z treści akt wizytacyjnych okręgu wiślickiego w zakresłonych przez nas ramach czasowych. Będą to sprawy dotyczące przede wszystkim stanu liczebnego organów i organistów w poszczególnych wizytacjach, cech zewnętrznych i budowy instrumentu, funkcji i problemów bytowych organistów. Stosunkowo bogata baza źródłowa pozwoliła ukazać upowszechnianie się organów w okręgu wiślickim w XVIII w., co zostało przedstawione na mapkach w Aneksie. Aneks zawiera również tabele przedstawiające zagadnienia obecności organów i organistów w wizytacjach.

Próba ukazania wyżej wymienionych zagadnień stanowi jeszcze jeden przyczynek dla przyszłej większej syntezy.

1. CECHY ZEWNĘTRZNE ORGANÓW

1.1. LICZBA INSTRUMENTÓW ODNOTOWANYCH W POSZCZEGÓLNYCH WIZYTACJACH

Opierając się wyłącznie na danych dotyczących obecności instrumentów w kościołach otrzymujemy:

Wiz. 1711: 5 instrumentów.

Liczba odnotowanych instrumentów w stosunku do 69 zwizytowanych kościołów wynosi 7,2%.

Należy pamiętać, że wizytacja ta pisana była najbardziej pobieżnie i do wyników liczbowych uzyskanych z niej należy odnosić się z dużą rezerwą, zakładając, że były one w rzeczywistości wyższe – na co wskazują dane dotyczące organistów.

Wiz. 1748: 37 instrumentów.

Ponieważ w czterech kościołach³ znajdowały się po dwa instrumenty, należy raczej wziąć pod uwagę liczbę kościołów z instrumentami (33) w stosunku do liczby wszystkich 39 zwizytowanych świątyń, co daje 84,6%.

Wiz. 1783: 52 instrumenty.

I w tym wypadku bierzemy pod uwagę liczbę kościołów z instrumentem, ponieważ w pięciu⁴ znajdowały się po dwa instrumenty, zaś w jednym⁵ – trzy. Liczba tych 45 kościołów w stosunku do wszystkich 47 zwizytowanych świątyń stanowi 95,7%.

Tyle informacji bezpośrednio dotyczących liczby organów zawierają powyższe trzy wizytacje.

Istnieją jeszcze informacje pośrednie o istnieniu organów – obecność organisty w parafii, w której nie odnotowano instrumentu. Dotyczy to szczególnie wizytacji z 1711 r., w której parafie posiadające organy stanowią 7,2% ogółu wizytowanych parafii, podczas gdy procent parafii z organistami według tej samej wizytacji wynosi 49,2%.

W związku z tą rozbieżnością, wskazaną przez procenty, trzeba postawić sobie pytanie, czy faktycznie parafie z organami zwizytowane w 1711 r. stanowiły tak mały procent w stosunku do liczby wszystkich parafii, czy wyni-

³ Kije i Piechrznica – dek. Kije; Czarnocin i Pełczyska – dek. Sokolina.

⁴ Opatowiec – dominikanie i Rogów – dek. Opatowiec; Beszowa, Pacanów, Tuczępy – dek. Pacanów.

⁵ Korczyn Nowy – dek. Opatowiec.

kało to ze sposobu sporządzania akt wizytacji, których treść zależała w pewnym stopniu od wizytującego zwracającego, lub nie, uwagę na istnienie instrumentu stojącego w kościele? Wydaje się uzasadnione przyjęcie, że w parafiach z organistą istniały też organy⁶, choć nie może to być pewnik. Zaistniały również w tej wizytacji 3 przypadki, w których odnotowano organy, a nie napisano o organiście⁷. Świadczy to z pewnością o tym, że nie przeprowadzono wizytacji systematycznie i fakt, że o czymś nie napisano, nie wyklucza istnienia tej rzeczy.

Uwzględniając powyższe przypuszczenia można przyjąć, że w wizytacji z 1711 r. w przynajmniej 53% parafii organy były.

Odnosnie do wizytacji z 1748 r. – obecność organistów w parafiach, według wcześniejszego założenia, powiększa procent parafii z instrumentem (84,6%). Jak wynika z obliczeń dotyczących liczby organistów, procent ten dla terenu całego okręgu wiślickiego jest jeszcze wyższy.

W wizytacji z 1783 r. nie zauważa się większej liczby organistów niż organów, co przy dwóch kościołach bez instrumentu daje 95,7%. W jednym wypadku można wytłumaczyć brak organów stanem kościoła, który groził zawaleniem⁸, w drugim organy znajdowały się w stanie szczątkowym, bowiem zostało z nich kilka piszczałek⁹. Ogólnie można stwierdzić, że w 1783 r. w okręgu wiślickim kościół bez organów był wyjątkiem.

1.2. NAZEWNICTWO – RODZAJ INSTRUMENTÓW

W aktach wizytacyjnych wymienia się następujące nazwy na określenie instrumentu znajdującego się w kościele:

wiz. 1711:	organum alias pozytyw	– 1 raz
	organus (!) alias pozytyw	– 1 raz
	pozytyw	– 1 raz
	pozytyw (w) skrzyni	– 1 raz
	organa ¹⁰	– 1 raz

⁶ Podobnie czyni w swej książce J. Gołoś (*Polskie organy i muzyka organowa*, Warszawa 1972), który już dla XV w. stosuje tę zasadę.

⁷ Są to par. Sznec i Wiślica – św. Wawrzyniec z dek. Kije.

⁸ Par. Świniary – dek. Opatowiec.

⁹ Par. Michałów – dek. Sokolina.

¹⁰ Prawdopodobnie liczba pojedyncza.

wiz. 1748:	organum	– 2 razy
	pozytyw	– 2 razy
	pozytyw mały	– 1 raz
	organum vulgo (pozytyw minus)	– 1 raz
	organum alias pozytyw parvum	– 1 raz
	organum fixum	– 11 razy
	organum fixum magnum	– 1 raz
	organum parvum fixum	– 1 raz
	organum mobile	– 3 razy
	organum mobile parvum lub	
	organum parvum mobile	– 3 razy
	organum stabile	– 5 razy
	organum stabile fixum	– 1 raz
	organum minorum stabile	– 1 raz
	organum parvum	– 2 razy
	organum majus	– 1 raz
wiz. 1783:	organy	– 11 razy
	organ	– 2 razy
	organy wielkie (duże)	– 3 razy
	organy małe	– 1 raz
	pozytyw	– 22 razy
	pozytyw mały	– 2 razy
	pozytywek	– 1 raz
	pozytywek mały	– 1 raz
	pozytew	– 3 razy
	pozytew niewielki	– 1 raz
	pozytywka	– 1 raz
	pozytyw noszony	– 1 raz
	pozytyw w pozdrze drewnianym	– 1 raz
	pozytywek szkatulny	– 1 raz
	klawikort	– 1 raz

Powyższe nazwy można podzielić na dwie grupy słowne: organy i pozytywy. Na przestrzeni tych trzech wizytacji widać następującą ewolucję: w wiz. 1711 i 1748 większość instrumentów nosi nazwę „organum” a w wiz. 1783 – pozytyw lub określenie pokrewne. W wiz. 1711 i 1748 są przypadki stosowania nazw „podwójnych”: organum alias (vulgo) pozytyw znaczy to, że łacińskiej nazwie „organum” odpowiadał wówczas polski wyraz „pozytyw”. Zamiennosc określeń świadczyłaby, że nie uzależniano jeszcze nazwy od budowy instrumentu lub nie zwracano uwagi na dzielące je różnice albo nie przywiązywano zbyt dużej uwagi do tej sprawy. Nie można więc przyjmować, że pod nazwą „organum” kryją się organy w naszym rozumieniu, a pod „pozytywem” – pozytywy¹¹. Nazwy te prawdopodobnie uzależnione były od

¹¹ Ponieważ akta wiz. zawierają skąpe informacje na temat elementów konstrukcyjnych

języka wizytacji – wraz z przejściem na język polski w wiz. 1783 – zaczęto powszechnie „udzielać” instrumentom nazw „pozytyw”.

Jerzy Gołos wspomina również o trudnościach, jakie nasuwają się podczas badania przekazów archiwalnych w rozróżnianiu między „organami” a „pozytywem” na podstawie samych określeń ogólnych typu: „organy”, „pozytyw”: mianowicie do XIX w. określano czasem wielkość organów według miary piszczałek prospektowych¹². Niestety w naszym wypadku system ten nie rozstrzyga wątpliwości co do rodzaju instrumentów. Wydaje się bowiem niemożliwe do ustalenia, czy wizytujący potrafili określić wielkość piszczałek i czy od tego uzależniali nazwę instrumentów. Można jedynie na podstawie podanych szczegółów budowy danego instrumentu określić jego rodzaj. W parafii Korczyn Nowy (dek. Opatowiec wiz. 1783) i w parafii Sańcygniów (dek. Sokolina wiz. 1783) organy miały pedały, w innych wypadkach problem stanowi rozstrzygnięcie, które z instrumentów zwane „organum”, „organy” są organami, a które pozytywami. Pewną pomoc mogą stanowić określenia dodatkowe, występujące w wiz. 1748, oznaczające przenośność lub stałość danego instrumentu: *fixum* – łac.: niezmienny, nieruchomy; *stabile* – łac.: silny, trwały, niezmienny; *mobile* – łac.: ruchomy, przenośny. Nie ma jednak dostatecznych podstaw, aby określenia *fixum*, *stabile* stanowiły o rodzaju instrumentu. Pewną wskazówką może być określenie organów jako „wielkie”, „duże”, *majus*, *magnum* w wiz. 1748 i 1783 (5 przypadków), ponieważ w XVII i XVIII w. już kilkunastogłosowe organy z pedałem uważano za wielkie¹³, ale wizytujący nie wspomina nic o istnieniu pedałów przy tych instrumentach¹⁴. 10 instrumentów w okręgu wiślickim w XVIII w. należało z pewnością do grupy organów przenośnych¹⁵. Jest również możliwe, że instrumenty oznaczone jako klawikort, pozytywka, wchodziły w skład tej grupy. Procent

tych instrumentów, zwłaszcza tych różnicujących, przyjęłam jako jeden z główniejszych elementów istnienie pedału za dowód, że dany instrument jest faktycznie organami.

¹² G o ł o s, *Polskie organy*, s. 67: „... instrument, posiadający w prospekcie piszczałki o długości 16’ i powyżej, nazywał się organami «całymi» lub «pełnymi». Analogicznie – prospekt z piszczałkami 8’ określał tzw. «półorgany». Nazwa ćwierćorgany lub pozytyw nadawana była organom posiadającym w prospekcie piszczałki 4’. Wreszcie organki, których prospekt (o ile w ogóle można mówić o prospekcie) wyposażony jest w piszczałki 2’ lub 1’ zwano pozytywem szkatulnym lub portatywem”.

¹³ T e n ż e, dz. cyt. s. 64.

¹⁴ Z lektury wizytacji można wnioskować, że pedały jako element bardzo rzucający się w oczy – byłyby uwzględnione, gdyby istniały.

¹⁵ 1711 – Zagość, 1748 – Chomentów, Łukowa, Piotrkowice, Góry, Pełczyska, 1783 – Działoszyce, Szkalimierz, Tuczępy.

instrumentów określonych wyraźnie jako przenośne w stosunku do wszystkich instrumentów w poszczególnych wizytacjach wyraźnie maleje, zwłaszcza w 2. poł. XVIII wieku:

wiz. 1711 – 20 % (1:5)
 wiz. 1748 – 16,2% (6:37)
 wiz. 1783 – 5,1% (3:52)

Trzeba zastanowić się, czy wizytator świadomie różnicował wyraz pozytyw (pozytew, pozytywek, pozytewka), chcąc w ten sposób wyrazić „różność” tych instrumentów. Porównanie pod względem liczby głosów wykazuje, że pozytyw nie różni się od pozytewu (5-9 gł.). Jest to różna pisownia tego samego wyrazu. Pozytywek jest z reguły mniejszy od pozytywu lub pozytewu (5 gł.).

Wyjaśnienia wymagają również nazwy: „pozytywka” (Kotuszów) i „klawikort” (Piasek Wielki). Nie wydaje się możliwe, aby pozytywka jako automat grający mogła znaleźć zastosowanie w kościele podczas liturgii. Jest to raczej również zdrobnienie, podobnie jak pozytywek. Nie wiadomo, dlaczego wizytujący w stosunku do instrumentu z par. Piasek Wielki (1783) użył określenia „klawikort”, skoro zaznacza, że posiada on miechy spodnie. Klawikord to chordofon klawiszowy, a istnienie miechów przeważa za przyjęciem, że był to instrument dęty-klawiszowy, taki, jakimi były pozytywy z tego okresu. Mógł to być również regał.

Nie da się do końca rozstrzygnąć kwestii pozostałych instrumentów z powodu skromnych i niewystarczających informacji o ich budowie.

1.3. WIELKOŚĆ INSTRUMENTÓW¹⁶

Liczba głosów w organach jest jednym z czynników wartościujących dany instrument. Im większa jest liczba głosów, tym organy powinny być bardziej wartościowe pod względem brzmieniowym. Dosłowniej objaśnia to Antoni Sapalski¹⁷: „oznaczenie wielkości organów jest w ścisłym związku z ilością i stosunkową wielkością piszczałek w nich znajdujących się i na grupy głosów podzielonych. Im więcej przeto takich głosów znajduje się w organach, tem naturalnie większemi one będą”¹⁸.

¹⁶ Przez wielkość rozumiem liczbę głosów.

¹⁷ Organmistrz XIX wieczy, który czasowo najbardziej zbliżony jest do epoki, która nas interesuje.

¹⁸ A. S a p a l s k i, *Przewodnik dla organistów*, Kraków 1800, s. 28.

A oto informacje o instrumentach z podaną liczbą głosów na badanym terenie.

wiz. 1711:	dek. Kije	– na 4 instrumenty przy 2 podano liczbę głosów
	dek. Sokolina	– nie zawiera informacji na ten temat (1 instrument)
wiz. 1748:	dek. Kije	– na 18 instrumentów przy 9 podano 1 głos
	dek. Sokolina	– na 19 instrumentów przy wszystkich podano 1 głos
wiz. 1783:	dek. Opatowiec	– na 17 instrumentów przy 8 podano 1 głos
	dek. Pacanów	– na 19 instrumentów przy 13 podano 1 głos
	dek. Sokolina	– na 16 instrumentów przy 11 podano 1 głos.

Tworzy to stosunek 94:59 czyli instrumenty z podaną liczbą głosów stanowią 62,7% ogółu instrumentów. Jest to procent wystarczająco duży, aby móc określić typową wielkość organów z tego okręgu i okresu, zwłaszcza, że przy niektórych pozostałych instrumentach znajdują się określenia słowne typu: „mały”, „wielki”.

Z grupy instrumentów z niepodaną liczbą głosów 10 było „małych”, 3 – „wielkie”. Organy czy pozytywy określone jako „małe”, w tej wizytacji nie przekraczały 7 głosów. „Wielkie” – przypuszczalnie nie przekraczały 12-14 głosów, takie bowiem są największe instrumenty z tego okręgu i w XVIII w. organy z kilkunastoma głosami uważano za wielkie.

Pozostałe 22 instrumenty nie były dodatkowo oznaczone, ale 10 z nich było przenośnych, 2 nosiły nazwę zdrobniałą („pozytywek”, „pozytywka”), 1 zaś to „klawikort”. Były to instrumenty najczęściej małe; miały prawdopodobnie do 7 głosów. 1 instrument to „pozytyw o dwóch miechach”. Z porównania z innymi instrumentami mającymi miechy i podaną liczbę głosów wynika, że mógł to być pozytyw 7-9 głosowy (por. dek. Pacanów–Kurozwęki, Zborówek; dek. Sokolina – Probołowice; wiz. 1783). O 9 instrumentach praktycznie nic nie wiadomo. Można chyba przypuszczać, że nie różniły się bardzo od innych, nie zostało bowiem o nich nic bliżej napisane, co wskazuje, że ich zewnętrzny wygląd nie odbiegał od wyglądu większości instrumentów.

- wiz. 1711: 6 głosów – 1 raz; dek. Kije 9 głosów – 1 raz;
wiz. 1748: 6 głosów – 1 raz, dek. Kije 7 głosów – 4 razy, 8 głosów – 2 razy, 9 głosów – 2 razy; dek. Sokolina 5 głosów – 1 raz, 6 głosów – 5 razy, 7 głosów – 1 raz, 8 głosów – 7 razy, 9 głosów – 1 raz, 12 głosów – 1 raz;
wiz. 1783: 4 głosy – 1 raz; dek. Pacanów: 5 głosów – 1 raz, 6 głosów – 2 razy, 7 głosów – 2 razy, 8 głosów – 2 razy, 9 głosów – 5 razy, 10 głosów – 1 raz; dek. Opatowiec: – 7 głosów – 3 razy, 8 głosów – 2 razy, 9 głosów – 1 raz, 14 głosów – 1 raz; dek. Sokolina: 5 głosów – 1 raz, 6 głosów – 2 razy, 7 głosów – 2 razy, 8 głosów – 1 raz, 9 głosów – 3 razy, 12 głosów – 2 razy.

Z powyższego zestawienia wynika, że w okręgu wiślickim w XVIII w. były: 1 instrument czterogłosowy, 3 pięciogłosowe, 11 sześciogłosowych, 12 siedmiogłosowych, 14 ośmiogłosowych, 13 dziewięciogłosowych, 1 dziesięciogłosowy, 12 dwunastogłosowych i 1 instrument czternastogłosowy.

Dane te wskazują jednoznacznie, że najwięcej (50) było instrumentów posiadających od 6-9 głosów, a o mniejszej lub większej liczbie głosów występowały rzadko. Potwierdza się więc stwierdzenie badacza historii polskich organów, Jerzego Gołosa, że „większość budowanych wtedy organów, tak w Polsce, jak i za granicą, to instrumenty w dzisiejszym rozumieniu małe – głównie pozytywy bez pedału”¹⁹. Autor przytacza też dane uzyskane na podstawie wizytacji dekanatów diecezji chełmskiej, gdzie na 73 zanotowane instrumenty aż 62 miały poniżej 10 głosów²⁰.

Można przeprowadzić jeszcze jedno zestawienie głosów, dotyczące rozróżnienia organów od pozytywów:

Organy	Pozytywy
5 głosów – 1 raz	4 głosy – 1 raz
6 głosów – 6 razy	5 głosów – 2 razy
7 głosów – 5 razy	6 głosów – 5 razy
4 głosy – 1 raz	7 głosów – 7 razy
8 głosów – 9 razy	8 głosów – 5 razy
9 głosów – 6 razy	9 głosów – 7 razy
10 głosów – 1 raz	
12 głosów – 3 razy	
14 głosów – 1 raz	
razem 26 instrumentów	razem 24 instrumenty

Wynika stąd, że w przedziale głosów 6-9 liczba pozytywów i organów jest prawie równa (wśród „organów” znajdują się 3 instrumenty noszone) oraz, że nie ma różnicy między organami a pozytywami, jeśli chodzi o ilość głosów.

1.4. UMIEJSCOWIENIE INSTRUMENTÓW

Na 97 instrumentów przy 73 podano, w jakim miejscu kościoła się znajdowały. Nie ma w tym nic dziwnego, jeśli się zauważy, że wizytujący zwracali starannie uwagę na to, aby określić położenie opisywanych przedmiotów

¹⁹ G o ł o s, *Polskie organy*, s. 64.

²⁰ Dz. cyt.

względem siebie lub względem stron świata. W 62 przypadkach wzmiankowano chór muzyczny, w 6 – chór, w 2 – chór w kaplicy w kościele, w 1 – kaplica w kościele, w 2 – chór boczny²¹.

W poszczególnych wizytacjach chór muzyczny zwano: *chorus musicalis* (1711), *chorus musicus* (1748), *chur* [!] *muzyczny* (1783). Chór muzyczny oznaczał najczęściej miejsce, znane nam również pod tą nazwą, usytuowane „z tyłu, nad głównym wejściem do świątyni”²². Oto jak określają je wizytatorzy w wiz. 1783²³:

Beszowa: „Na wejściu do kościoła wielkimi drzwiami, nad którymi jest chur wielki muzyczny murowany w arkadę, którego sklepienie wspiera się na filarach kościoła, na którym churze są organy wielkie, zdezelowane”²⁴.

Kargów: „Chur muzyczny przy dzwonach wielkich na dwóch słupach drewnianych [...]”²⁵.

Czasem stały na chórze dwa instrumenty:

Tuczepy: „Na churze drewnianym dobrym malowanym organ o głosach ośmiu, [...] na tymże churze pozytywek szkatulny o 5 głosach «popsuty»”²⁶, 6 instrumentów stało po prostu na chórze:

Opatowiec (kościół dominikanów): „Na churze organy wielkie”²⁷.

W przypadku „churu muzycznego” znajdujemy siedmiokrotne potwierdzenie, co do jego umiejscowienia nad głównym wejściem, również z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że „chur” bez określenia „muzyczny” oznaczał chór nad głównymi drzwiami. Wskazuje na to tradycja polskiego budownictwa organowego i zachowane egzemplarze organów zabytkowych, z których większość mieści się na chórze głównym nad drzwiami wejściowymi.

Wśród opisów chórów muzycznych w dwóch wypadkach można było wywnioskować, że chodzi tu o chór na bocznej ścianie kościoła:

Piasek Wielki: „z tejże zakrystii są drugie drzwi na zawiasach z wrzeciądzem krewnym na chur muzyczny, do którego po wschodach kamiennych

²¹ Nazywany również „chór muzyczny”, lecz z opisu wynikało, że był to chór na bocznej ścianie kościoła.

²² J. C h a ł e k, *XVIII-wieczne organy kościoła farnego w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 1979, s. 186, mps B KUL.

²³ Z poprzednich wizytacji nie ma opisów.

²⁴ Wiz. 1783, s. 113.

²⁵ Tamże, s. 439.

²⁶ Tamże, s. 420-421.

²⁷ Tamże, s. 532.

wchodząc są małe drzwi na zawiastach z wrzeciędzmem. Chur z tarcic futrowany [...]”²⁸.

Beszowa: „Na prawej stronie między zakrystią y kaplicą ss. Aniołów Stróżów jest chur muzyczny pomierny, na tym pozytyw o 9 głosach”²⁹.

O ile instrument na chórze bocznym w parafii Piasek Wielki jako jedyny służył do liturgii, to w parafii Beszowa pozytyw był drugim po „wielkich” organach stojących na chórze głównym, ale, jak wynika z lektury wizytacji – był również jedynym, zdającym do grania instrumentem.

W 2 kościołach organy znajdowały się na chórze w kaplicy kościoła:

Korczyn Nowy: „Chur w kaplicy Różańcowej w balasy w koło i drewniane z pozytywem [...]”³⁰.

Pacanów: „Jest w tej kaplicy Pozytyw na churku drewnianym starym [...]”³¹.

W kościele ojców dominikanów w Opatowcu organy „małe” stały po prostu w kaplicy³².

Wizytacja 1783 r. kilkakrotnie wzmiankuje chóry malowane (11 razy) a nawet złożone czy pozłacane (2 razy). Mogły też być utrzymane w kolorze całego kościoła (Probołowice: „Chur muzyczny [...] cały z kościołem równie malowany”³³) lub mieć własną barwę: niebieską (Sancygniów), białą (Zborówek). Czasami malowane były również organy:

Korczyn Nowy, kościół szpitalny: „kościółek ze wszystkim jako to ołtarzami trzema, amboną, churem y organami iedną farbą, złotem y na iedną modę malowanemi”³⁴.

Pełczyska: „organy nowe [...] wyzłocone i lamperunkiem niebieskim ukształcone”³⁵. Wielokrotnie zwracano też w wizytacji 1783 r. uwagę na materiał, z którego zbudowany był chór: chór muzyczny drewniany miało 29 kościołów a murowany – 6 kościołów. Z pewnością wpływało to na wielkość budowanych tam organów, jeśli nie były to instrumenty przenośne, choć przede wszystkim o wielkości organów decydowała wielkość kościoła, materiał, z jakiego był zbudowany, możliwości finansowe, zapotrzebowanie i in.

²⁸ Tamże, s. 651.

²⁹ Tamże, s. 113.

³⁰ Tamże, s. 554.

³¹ Tamże, s. 3.

³² Tam również istniały organy wielkie w kościele na chórze.

³³ Wiz. 1783, s. 1103.

³⁴ Tamże, s. 620.

³⁵ Tamże, s. 23.

W związku z poruszonym wyżej zagadnieniem umiejscowienia organów nasuwa się wniosek, że jeśli większość instrumentów związana była z chórem muzycznym, znajdującym się nad głównymi drzwiami, znaczy to, że było to miejsce najbardziej przyjęte dla tego instrumentu.

1.5. STAN ZACHOWANIA

Przy 36 instrumentach (na ogólną liczbę 94) wizytujący określił ogólnie ich stan zachowania, używając najczęściej słów typu: zły, potrzebujący reperacji, nadpsuty, wyreperowany, nowy, dobry itp.

Trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż notatki sporządzane w wizytacjach czynione były na ogół przez osoby nie będące fachowcami w dziedzinie budowy organów, dlatego określenia używane przez nich odznaczają się dużym stopniem ogólności i są mało precyzyjne. W większości wypadków nie można ustalić, co właściwie oznaczają. Jednak fakt próby oceny stanu instrumentów jest godzien uwagi, a sporadycznie spotkać można bardziej szczegółowe informacje.

Na podstawie tych informacji można stwierdzić, że: 15 instrumentów znajdowało się w stanie zadowalającym wizytatora („nowe”, „dobre” lub „wyreperowane”), 21 potrzebowało reperacji lub było „złych”.

Dokładniejsze informacje o instrumentach nowych znajdujemy w parafii Góry i Pełczyska:

Góry – kościół św. Bartłomieja Ap. „[...] organum mobile parvum vocibus 7 per modernum Rectorem pro summa 150 Florenos Pol. Comparatum”³⁶.

Pełczyska: „Na tym (chórze) organy nowe struktury pięknej, rzeźbą przyozdobione o głosach 9, tych bowiem niebyło, wyzłocone i lamperunkiem niebieskim ukształcone. Na te organy dał z pobożności swojej J. W. Kasztelan Wodzicki zł 900 (500?) a Imć x. Pleban dołożył z. 860, wyzłocone zaś kosztem I. W. Kasztelana. Opona na organy przez Rządcę sprawione”³⁷.

Z tekstów powyższych wynika, że obydwa instrumenty od niedawna znajdowały się w kościołach i zostały wykonane na miejscu lub nabyte. Na podstawie opisu instrumentu z Pełczysk nie można wywnioskować, jaka rzeźba zdobiła szafę organową. Może była w stylu klasycznym – skromnie wyposażonym w rzeźbę ornamentalną, geometryczną, roślinną lub barokowym –

³⁶ Tamże, s. 39.

³⁷ Tamże, s. 23.

z dużą ilością rzeźb i ozdób. Malowania i złocenia wskazywałyby raczej na styl barokowy.

Opona na organy mogła być tkaniną okrywającą szafę organową od góry w wypadku niedużego instrumentu lub zawieszaną na przedniej ścianie szafy organowej, albo też spełniać inną, dekoracyjno – ochronną rolę.

Dobrze by było uświadomić sobie wartość pieniędzy wydanych na wystawienie takich organów. Według systemu rachunkowo-pięniężnego z 1766 r.³⁸, złoty polski miał wartość 4,5 trofy³⁹, czyli (900 + 860) złotych polskich = 7920 trof. Jeśli przyjmiemy, że trofa wynosi obecnie ok. 150 zł to otrzymamy 1 188 000 zł. Byłby to przypuszczalny koszt wystawienia 9-głosowych organów.

Jeśli chodzi o wartość instrumentu z par. Góry, który został zakupiony za sumę 150 florenów polskich, to można zastosować następujące przeliczenie wg Żabińskiego: floren = dukat, a dukat w 1766 r.⁴⁰ równał się 18 złp. złoty zaś = 4,5 trofy. Więc 150 florenów polskich wynosiło 12 150 trof a te z kolei = 1 822 500 dzisiejszych złotych polskich.

Przy instrumentach wyreperowanych podawano czasem obiekt reperacji:

– piszczałki: par. Dzierążnia „wyporządzone i nowe dane”⁴¹,

– miechy: par. Oleśnica: nowe⁴²,

– organy przerabiane w par. Staszów na sumę 500 złp⁴³, = 2250 trof = 337 500 dzisiejszych złotych polskich,

Zły stan trzech instrumentów spowodowały braki w piszczałkach:

Par. Pacanów: oba pozytywy „nadrujnowane” i spustoszone w piszczałkach”⁴⁴.

Par. Tuczępy: pozytyw potrzebował „przywrócenia 35 piszczałek”.

Par. Beszowa: wizytator zastał tam organy zdezelowane i tak opisuje przyczynę tego stanu: „[...] przez [...] przedostatniego Przeora Powszem iawnna i oczywista stała się z oszpeceniem Świątyni Pańskiej szkoda, że ten rozebrał wielki organ, przystawki do Stołu Zakonnego z piszczałek polać i przerobić kazał, reszty pozostałych schować dobrze zaniedbał, organów innych przy

³⁸ Z. Ż a b i ń s k i, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1981, s. 143.

³⁹ Trofa jest „wskaźnikiem siły nabywczej pieniądza, który zakłada, że wielkość ta równa się kosztom normy podstawowego wyżywienia” (Ż a b i ń s k i, dz. cyt. s. 10).

⁴⁰ Tamże, s. 143.

⁴¹ Wiz. 1783, s. 1119.

⁴² Tamże, s. 186.

⁴³ Tamże, s. 251.

⁴⁴ Tamże, s. 3.

znaczących natenczas dochodach nie postawił y tak infectis rebus zburzywszy ozdobę i potrzebę kościoła – odjechał”⁴⁵.

Wydawałoby się, że takie postępowanie zdarza się tylko w czasach wojny, umotywowane „wyższą” koniecznością. Podobna sytuacja zachodziła w par. Michałów, gdzie „pozytywu nie masz, tylko ze starego kilka puszczalek ołowianych”⁴⁶.

Ze względu na szczupłość informacji dotyczących stanu organów można jedynie wyciągnąć ogólne wnioski: ponad połowa instrumentów, które opisano w wizytacji, znajdowała się w złym stanie lub nie przedstawiała większych wartości użytkowych.

1.6. INNE WZMIANKI

W dekrecie, który znajdował się na końcu opisu każdej parafii mogły być zamieszczone różne polecenia wydane odnośnie do instrumentu. Najciekawsza z nich znajduje się przy par. Beszowa, gdzie przeor zdezelował wielkie organy:

„Obowiązujemy więc y nayusilniey Zwierzchność Zakonną, aby Tegoż wspomnianego Swego Zakonnika szkodliwego de paupere sua collectione benedykowanych groszów przymusiła nayusilnieyszym rozkazem do wypłacenia sta czerwonych złotych na pomoc wystawienia innych organów. Wszakże do większej restytucji rzeczony zakonnik bydz przymuszonym powinien”⁴⁷.

100 czerwonych złotych wynosiło 750 000 dzisiejszych złotych polskich. Musiały to być poważne szkody, jeśli taką sumą ukarano zakonnika.

W dalszym ciągu dekretu nakazuje się „W drugim roku materyał wszelki na nowe organa przysposobiony będzie. W trzecim roku nowe organy za pomocą Zwierzchności Zakonnej o czym supra staną, a stare poboczne zrucone być powinny albo komu innemu przedane, gdy nowe już grać zaczną”⁴⁸.

W podobny sposób została zarządzona naprawa instrumentów w par. Wolica 1748 i Solec 1783 r. W par. Oleśnica w 1783 r. wzmiankowano, że organy są w trakcie naprawy; w par. Michałów w 1783 r. polecono do czasu zbudowania organów wziąć skądś pozytyw, aby nie zostawiać kościoła bez

⁴⁵ Tamże, s. 180.

⁴⁶ Tamże, s. 1239.

⁴⁷ Tamże, s. 180.

⁴⁸ Tamże.

grania. W par. Staszów w 1783 r. odnotowano, że przeróbka organów kosztowała 500 zł⁴⁹, (500 x 4,5 x 150 = 3 375 000 zł.). W par. Nowy Korczyn w dekrete odnoszącym się do kościołka szpitalnego znajdujemy polecenie wybudowania szpitala z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży „szacunek mających sprzętów: ołtarzy, organów, ambony, ławek. Dzwonów”⁵⁰. Z wiz. kościoła farnego w Oleśnicy dowiadujemy się, że były pieniądze przeznaczone na wydatki związane z utrzymaniem sprzętów kościelnych w tym też organów:

„Z Intraty Manualnego Mansyonarza: 792	
expensa	– 351
	441

reszta na światło kursowe, wino, praczkę, reparacją aparatów, organ”⁵¹.

2. SZCZEGÓŁY KONSTRUKCYJNE

2.1. MIECHY

Bezpośrednie informacje o miechach organowych znajdujemy w wizytacji z 1711 i 1783 r. a pośrednie z 1748 r. Najobszerniejszy i jedyny opis z 1711 r. pochodzi z par. Szaniec: „Chorus musicalis habens organa vocum 9 decimus beben cum tribus ventilabris alias (?) z miechami trzema na kalikowni bodącymi extra parietem Ecclesiae”⁵². Na organy zwrócono większą uwagę zapewne z powodu rozwiązania w ustawieniu miechów. Miechy stały „na kalikowni” – czyli w specjalnym pomieszczeniu zwanym kalikownią, będącą za bliżej nieokreślonym „murem kościoła”. O takim ustawieniu miechów wypowiada się krytycznie Antoni Sapalski – organmistrz i autor pierwszego *Przewodnika dla organistów* w języku polskim. „Nie jest to obojętną rzeczą, czy miechy są od wiatrownic oddalone, czy nie, a to tem więcej, co się bardzo często przytrafia, że dla braku miejsca gdzieś w wieży lub na stry-

⁴⁹ Ż a b i ń s k i, dz. cyt., s. 143.

⁵⁰ Wiz. 1783, s. 632.

⁵¹ Tamże, s. 209.

⁵² Tamże, s. 70.

chu kościoła miechy umieszczone bywają. W tym razie nigdy na trwałość nie tylko owych miechów, ale i całych organów rachować nie można⁵³.

Chodzi o to, że powietrze dochodzące do piszczałek musi mieć tę samą temperaturę i wilgotność, co powietrze w kościele. Zdarza się bowiem tak, że w małym kościele zimą, przy dużej liczbie ludzi, wilgotność i temperatura bardzo wzrasta, a powietrze dopływające do piszczałek z innego pomieszczenia jest nadal takie, jakie było poprzednio: suche i mroźne. Te różnice fatalnie wpływają na strój instrumentu.

Akta wizytacyjne z 1748 i 1783 r. przekazują informację o pozytywach skrzyniowych czyli szkatulnych. Pozytywy takie mają budowę jednoczęściową, mieszczą się całe w drewnianej skrzynce, z uchwytami do przenoszenia. Miechy umieszczone są nad wiatrownicą, w czasie kalikowania podnoszą się ruchomymi końcami poza wymiary gabarytowe szkatułki a w czasie spoczynku mieszczą się w obudowie⁵⁴. Pozytywy te uważane za wybitnie polskie (w innych krajach znane ale nie na taką skalę), służyły również, zwłaszcza w małych kościołach, jako stały kościelny instrument⁵⁵.

W wiz. 1783 r. znajdujemy przy 9 instrumentach szczegółowsze informacje o miechach. W 7 przypadkach dotyczą one liczby miechów⁵⁶:

4 instrumenty miały 2 miechy⁵⁷, 2 instrumenty 4 miechy⁵⁸, 1 instrument miał 6 miechów⁵⁹.

Jeśli chodzi o rodzaj miechów przy tych instrumentach, to nie wydaje się możliwe, by można było rozstrzygnąć, czy były one klinowe, czy skrzyniowe (takie bowiem występują w tym okresie). Zarówno jedne, jak i drugie są jednoczęściowe i ta ich cecha wymaga, aby było ich kilka (przynajmniej 2) przy organach z większą liczbą głosów. Większa liczba miechów może wskazywać na większą liczbę głosów w organach. W innych przypadkach odnotowano: „miechy nowe”⁶⁰, przy których nie podano ich liczby; „2 miechy skrzynią okrytych”⁶¹ i „klawikort z miechami spodniemi”⁶². Te ostatnie

⁵³ S a p a l s k i, dz. cyt., s. 73.

⁵⁴ J. C h w a ł e k, *Budowa organów*, cz. 1, Warszawa 1971, s. 200.

⁵⁵ G o ł o s, *Polskie organy*, s. 48.

⁵⁶ C h w a ł e k, dz. cyt., s. 111.

⁵⁷ Młodzawy, Probołowice, dek. Sokolina; Kurozwęki, Zbórowek, wiz. 1783.

⁵⁸ Sańcygniów dek. Sokolina i Korezyn dek. Opatowiec, wiz. 1783.

⁵⁹ Działoszyce dek. Sokolina, wiz. 1783.

⁶⁰ Dzierążnia dek. Sokolina, wiz. 1783.

⁶¹ Kurozwęki dek. Pacanów, wiz. 1783.

⁶² Piasek Wielki dek. Opatowiec, wiz. 1783.

mogły być instrumentami dwuczęściowymi, gdzie górna część „mieści piszczałki i trakturę, część drugą stanowią miechy umieszczone w specjalnej skrzyni, na której ustawiona jest część górna”⁶³. Również i tu nie można ustalić, czy były to miechy skrzyniowe, czy klinowe. Nazwa „miechy skrzynią okryte” nie wyjaśnia nam czy znajdowały się one w skrzyni, czy też może obudowane były skrzynią.

2.2. URZĄDZENIA DODATKOWE

Do urządzeń dodatkowych zaliczamy: „szafę ekspresyjną, tremolo, rzadziej cymbelstern i inne efekty wzrokowo-słuchowe”⁶⁴. W wizytacjach występują: ptaszek⁶⁵, bęben⁶⁶ i kotły⁶⁷, a więc te urządzenia, których budowa nie jest kosztowna i skomplikowana, za to daje się łatwo zauważyć słuchem. Ptaszek to urządzenie składające się z kilku piszczałek wydających równocześnie wysokie dźwięki na granicy słyszalności przypominające ćwierkanie ptaszka. Włącza się go odpowiednim manubrium, które uruchamia dopływ powietrza do tych piszczałek. Urządzenie to nie podnosi wartości organów, o jego budowie mogła zadecydować moda lub kaprys organisty lub proboszcza. „Bęben to urządzenie bardzo podobne w budowie do „ptaszka”, składa się bowiem „z dwu dużych (w oktawie kontra) piszczałek krytych lub otwartych o szerokiej menzurze, grających równocześnie. Minimalna różnica wysokości dźwięku współbrzmiących piszczałek daje efekt dudnienia, przypominający bicie w instrument perkusyjny – bęben lub kocioł”⁶⁸. Na początku XVIII w. bęben nie był nowością w Polsce, stosowano go już wiek wcześniej⁶⁹. Używany był przy większych uroczystościach dla podniesienia ich splendoru⁷⁰.

⁶³ C h w a ł e k, dz. cyt., s. 199.

⁶⁴ Tamże, s. 184.

⁶⁵ Wolica dek. Sokolina, wiz. 1783.

⁶⁶ Probołowice, Wolica dek. Sokolina, wiz. 1783; Szaniec dek. Kije, wiz. 1711.

⁶⁷ Młodzawy dek. Sokolina, wiz 1748; Sokolina dek. Sokolina, wiz 1783; St. Korczyn dek. Opatowiec, wiz. 1783; Kurozwęki dek. Pacanów, wiz. 1783.

⁶⁸ C h w a ł e k, dz. cyt., s. 96.

⁶⁹ J. G o ł o s, *Zarys historii budowy organów w Polsce*, Bydgoszcz 1966, s. 56.

⁷⁰ T e n ż e, dz. cyt., s. 70.

W wiz. 1711 r. (par. Szaniec, dek. Kije) wizytujący uznał bęben za dziesiąty głos organowy „organa vocum 9 decimus beben”⁷¹. Piszczalki „bębna” uruchamiało się również poprzez odpowiednie manubrium.

„Kotły” spełniały funkcję taką samą jak bęben, z tym, że były to samodzielne instrumenty, mogące stać obok organów, jeśli grał na nich organista. Przy parafiach były też kotły (czasem w liczbie 2), których używała miejscowa kapela wespół z innymi instrumentami, np.: skrzypcami, basetlą, waltorniami, trąbkami, obojami, fagotami, wiolą.

2.3. PEDAŁY

Bardzo istotnym elementem „właściwych” organów są pedały, o których tylko 2 razy wspominają wizytatorzy w wiz. z 1783 r.:

w dek. Sokolina par. Sancygniów – znajdują się organy 12 gł. z 4 miechami i pedałami

w dek. Opatowiec par. Korczyn Nowy – znajdują się organy 14 gł. z 4 miechami i pedałami.

Jest również możliwe, że organy 12 gł. o 6 miechach z Działoszyc dek. Sokolina już w 1748, a potem w 1783 r. miały pedały. Był to najprawdopodobniej ten sam instrument w obu wizytacjach (ta sama ilość głosów). Przy reszcie instrumentów nie ma wzmianek o pedałach, choć nie można wykluczyć, że instrumenty, określone jako wielkie lub mające kilkanaście głosów (trudno tu przyjąć jakąś dolną granicę), miały również pedały.

2.4. MATERIAŁ PISZCZAŁEK

Wizytacje przekazują nam jedną wzmiankę o materiale, z którego zrobione były piszczałki organowe. W parafii Michałów (dek. Sokolina) wizytator zostawił informację: „pozytywu nie masz, tylko ze starego kilka piszczałek ołowianych”⁷². Dawne piszczałki metalowe wykonywano z cyny i miedzi⁷³, możliwe, że częściowo z ołowiu. Należy wziąć pod uwagę, że wizytujący mógł się pomylić w ocenie metalu.

⁷¹ Szaniec dek. Kije, wiz. 1711.

⁷² Wiz. 1783, s. 1239.

⁷³ C h w a ł e k, dz. cyt., s. 98.

3. ORGANIŚCI W OKRĘGU WIŚLICKIM W XVIII W. NA PODSTAWIE AKT WIZYTACYJNYCH STAN OSOBOWY I PRACA ORGANISTÓW

3.1. LICZBA ORGANISTÓW W POSZCZEGÓLNYCH WIZYTACJACH

W wiz. 1711 r. wzmiankowano 34 organistów na 69 zwizytowanych kościołów, co w przeliczeniu na procenty daje 49,2%. Ponieważ w rozdziale o organach przyjęliśmy, że w parafii z organistą powinny być organy (nawet jeśli nie są wymienione), należy też uwzględnić sytuację odwrotną i przyjąć, że w parafii z organami powinien być organista⁷⁴, natomiast w 6 parafiach wzmiankowano tylko obecność *ministrów ecclesiae*⁷⁵, z lektury wizytacji zaś wynika, że zawsze jako pierwszego pośród ministrów wymieniano organistę. Dawałoby to w sumie $(34 + 3 + 6) : 69 = 62,3\%$. Taki procent stanowiliby organiści w stosunku do zwizytowanych kościołów.

Do wiz. 1748 posiadamy dwojaki źródła: wizytacje i Tabele, które różnią się m.in. zasięgiem zwizytowanych terenów.

Wizytacje dotyczą dekanatów Kije i Sokolina. Tabele obejmują wszystkie cztery dekanaty. Według wizytacji stosunek organistów do zwizytowanych parafii kształtował się jak 24:39, co równało się 61,5%. Według Tabel dotyczących tych dwóch dekanatów, stosunek ten wynosił $33:39 = 84,6\%$. Natomiast procent organistów obliczony według Tabel z czterech dekanatów wynosił 90,5% (67:74). Należy wziąć jeszcze pod uwagę 3 kościoły bez organisty, ale z instrumentem⁷⁶ – otrzymamy wtedy 94,6%. W 1748 r. w okręgu wiślickim 4 kościoły⁷⁷ pozostawały bez organisty (również nic nie wiadomo o organach w tych kościołach).

W wiz. 1783 wzmiankowano 42 organistów na 47 zwizytowanych kościołów, co daje 89,4%. Ponieważ w pięciu kościołach, w których nie odnotowano organisty, istniały organy⁷⁸, można sformułować wniosek, że w wiz.

⁷⁴ Szaniec, Wiślica – św. Wawrzyniec, Sańczyków.

⁷⁵ Bejsce, Odporyszów, Oleśno, Otfinów, Stopnica, Działoszyce.

⁷⁶ Wiślica – św. Wawrzyniec, Góry, kościół parafialny i filialny.

⁷⁷ Szaniec, Wiślica–kolegiata, Otfinów, Chroberz–kaplica.

⁷⁸ Bejsce, Korczyn Nowy – kościół szpitalny, Staszów – kościół Świętego Ducha, Szydłów – kaplica literacka, Działoszyce – kościół szpitalny (brak wzmianki o organistach można tłumaczyć filialnym charakterem kościołów).

1783 r. organiści byli już we wszystkich parafiach (100%) okręgu wiślickiego.

Jak wynika z wyżej przytoczonych obliczeń, liczby organistów w poszczególnych wizytacjach nie da się zawsze dokładnie i z całą pewnością ustalić. Część danych opiera się na wcześniej przyjmowanych założeniach, których nie można poprzeć faktami. Ale jedynie ten sposób postępowania jest możliwy, zmusza nas do tego charakter podstawy źródłowej.

3.2. IMIONA I NAZWISKA

Akta wizytacyjne z 1711 r. nie zawierają informacji dotyczących personaliów sług kościelnych, nie można więc stwierdzić wieku, nic też nie wiadomo o imionach czy nazwiskach tych osób. Wizytacja i Tablice 1748 podają nazwiska i imiona organistów, a wiz. 1783 zawiera, oprócz imienia i nazwiska, wiek i lata służby przy danym kościele.

W wiz. i tab. 1748 r. spotyka się w większości imiona podane w pisowni łacińskiej, np.: Joannes, Nicolaus, Adalbertus, Adamus, Jacobus itp. Był to z pewnością wynik spisywania całej wizytacji w języku łacińskim. Są również wyjątki: obok pisowni Josephus, Joseph, występuje polski Józef⁷⁹, obok Antonius – Antoni⁸⁰; imiona: Stanisław⁸¹ i Michał⁸² przekazane są tylko w brzmieniu polskim.

W tab. 1748 r. najwięcej razy występuje imię Joannes – 11 razy⁸³, Valentinus lub Walentinus – 7 razy; Adalbertus – 6 razy; Josephus (Joseph, Józef) – 5 razy i Antonius (Antoni) – 5 razy. Imiona Thomas, Casimirus, Stanisław, Franciscus i Jacobus wymieniono po 3 razy, 2 razy wzmiankowano imię Albertus, Nicolaus i Sebastianus, pojedynczo pojawili się: Alexius, Christophorus, Michał, Balthasar, Paulus, Petrus, Adamus, Simon i Benon (vel Roman, vel Simon)⁸⁴.

W wiz. 1783 r. imiona podawano już w brzmieniu polskim, również cała wizytacja pisana była po polsku. Zauważa się większą różnorodność imion,

⁷⁹ Chroberz, Stradów.

⁸⁰ Czarnocin, Jurków.

⁸¹ Gnoyno, Oleśno, Rogów.

⁸² Stróżyska.

⁸³ W par. Pacanów imię znany na podstawie wiz. 1783 r., gdzie również podano lata służby tego organisty.

⁸⁴ Imię nieczytelnie napisane (par. Chomętów).

żadne z nich nie dominuje liczbowo nad innymi: Jan – 4 razy, Jan Kanty – 1 raz; Antoni – 4 razy; po 3 razy występuje: Stanisław, Franciszek, Jędrzej i Wojciech; po 2 razy: Józef, Kasper, Kazimierz i Sebastian (Sebastyan), jednokrotnie wystąpił Wawrzyniec, Augustyn, Łukasz, Leopold, Tomasz, Melchior, Michał, Walenty, Mikołaj, Karol i Bartłomiej.

Nazwiska organistów w obu wizytacjach notowano w brzmieniu polskim przy czym zdecydowana ich większość posiada końcówki -ski, -cki lub -icz. Świadczy to o polskości tych nazwisk⁸⁵ i ich właścicieli, natomiast nie da się ustalić pochodzenia organistów według nazwisk, bowiem nie były one charakterystyczne tylko dla szlachty, choć uważano je powszechnie za „szlacheckie”⁸⁶. Z tego właśnie powodu masy mieszczaństwa i chłopstwa dążyły do przekształcenia swoich nazwisk przez dodanie im końcówki -ski, co aż do końca XIX w. zależało „od dobrej woli pisarza gminnego”⁸⁷. Z czasem wśród wszystkich grup społecznych spotyka się wszystkie typy nazwisk, jak powiada Bystron: „o typie przezwiskowym (np. Gruchacz, Sarna), odimienne, utworzone od dawnych imion słowiańskich (Chwalibóg, Dobek) lub chrzestnych (Michalik, Balcer), często także w formie patronimicznej (Michalak, Michałowicz), wreszcie odmiejscowe”⁸⁸. Wśród nazwisk zawartych w wizytacjach jest wiele pochodzących od imienia wprost: Cezary⁸⁹, Wiktor⁹⁰ lub pośrednio: Jędrzejowski, Jasiński, Stachurski, Urbański, Salamonski, Cherlecki, Ignacki, Lechowski, Bogusławski, Matuszewski, Staniszewski, Januszewski; kilka jest odprzymiotnikowych: Nowicki, Nowakowski, Kędzierski; wiele odrzeczownikowych: Rynniewicz, Potokowicz, Drzewiński, Czaplinski, Boberski, Chmielnicki, Majowski, Motkowski, Nurkowski, Schabowski, Gruszkiewicz, Wróblewski, Nurkiewicz, Niedźwiecki, Strzelecki, Kamiński, Śliwiński, Kwasiński, Szczurkowski, Żabiński, Miszakowski, Wilczewski. Kilka imion jest odmiejscowych: Opatowiecki, Wolski, co może znaczyć, że osoby pochodziły z tych miejscowości, Głębsze studia nad tym problemem należą do dziedziny onomastyki i gdyby badania na ten temat rozszerzyć do większego obszaru i uwzględnić przy tym nazwiska duchownych i innych sług kościelnych – można by z pewnością uzyskać ciekawy materiał.

⁸⁵ J. B y s t r o ń, *Nazwiska tzw. szlacheckie*, Kraków 1926, s. 21.

⁸⁶ Tamże, s. 12.

⁸⁷ Tamże, s. 13.

⁸⁸ Tamże, s. 3.

⁸⁹ Oleśnica, wiz. 1783.

⁹⁰ Wolica, wiz. 1783.

Godnym uwagi jest fakt, że w tab. 1748 i wiz. 1783 znajduje się 6 nazwisk, należących do dwóch różnych ludzi: Motkowski⁹¹, Nowicki⁹², Oberski⁹³, Potokowicz⁹⁴, Staniszewski⁹⁵, Śliwiński⁹⁶. Czy znaczyło to, że sztuka „organistowania” przechodziła z ojca na syna?

3.3. WIEK I LATA SŁUŻBY

Wiek i lata służby organisty podaje tylko wizytacja 1783 r. Średnia wieku organisty we wszystkich trzech dekanatach liczona zarówno oddzielnie jak i razem, wynosi dokładnie 42 lata. Na 42 organistów – dziesięciu miało poniżej 31 lat w tym jeden lat 19⁹⁷; dziewięciu mieści się w przedziale wiekowym 31-40; dwunastu między 41 a 50, dwóch liczyło lat około 50; trzech od 52 do 55; zaś sześciu od 60 do 67. Znaczy to, że najliczniejsza grupa znajdowała się w tzw. „sile wieku”, lata 40-55 – 40,5% wszystkich organistów. Następną grupę stanowili ludzie młodzi do lat 30 – 23,8%, a po nich do lat 40 – 21,4%.

Wiek organistów nie zawsze był jednoznaczny z długimi latami służby w danej parafii. 13 osób pracowało do 5 lat w tej samej parafii, 10 od 5 do 10 lat, 9 od 13 do 20 lat, 4 osoby pracowały od 20 do 30 lat w tej samej parafii, 1 osoba 35 lat⁹⁸, 1 – 41 lat⁹⁹ i 1 – 44 lata¹⁰⁰.

Ponadto jest możliwe, że Adalbertus Strzelecki z par. Dzierążnia w 1748 r. i Wojciech Strzelecki z par. Stradów w 1783 r. – to ta sama osoba, gdyż przy Wojciechu jest podany wiek 60 lat. Są również w wizytacjach wzmianki o powiązaniach rodzinnych między organistą a kantorem w par. Solec w 1748 r. i Biechów w 1748 r. – kantor – syn organisty. W par. Gnojno w 1748 r. wspomniano, że syn organisty pracuje również przy kościele, zaś w par. Michałów w 1748 r. organista i kantor nosili to samo nazwisko.

⁹¹ Sokolina, wiz. 1747; Stróżyska, wiz. 1783.

⁹² Świniary, wiz. 1783; Stopnica, wiz. 1783.

⁹³ Kazimierza M., wiz. 1783; Pełczyska, wiz. 1783.

⁹⁴ Kotuszów, wiz. 1748; Tuczępy, wiz. 1748.

⁹⁵ Janina, wiz. 1748; Busko, wiz. 1748.

⁹⁶ Kije, wiz. 1748; Wiślica-Wawrzyniec, wiz. 1748.

⁹⁷ Par. Kargów.

⁹⁸ Aukowski Leopold, par. Beszowa.

⁹⁹ Oberski Wojciech, par. Kazimierza Mała.

¹⁰⁰ Krzyszkiewicz Jan, par. Oleśnica.

Świadczy to o tym, że niektórzy organiści uczyli się od swoich ojców i jak gdyby „dziedziczyli” zawód.

Wizytacje nie zawierają uwag dotyczących wykształcenia organistów czy to ogólnego, czy jakiegokolwiek innego, choć pełnili oni również często rolę nauczyciela.

3.4. OBOWIĄZKI ZAWODOWE

O obowiązkach organisty wykonywanych z racji pełnionego przez niego zawodu niewiele przekazują wizytacje z 1748 i 1783 r., milczy na ten temat wiz. z 1711 r. W wiz. z 1748 r. wymieniane są „dodatkowe” obowiązki organisty głównie z powodu wypłacanych mu z tego tytułu pieniędzy. Oprócz „zwykłych” zajęć, których wizytacja nie nazywała, a wymieniła tylko sumę pieniędzy należną za tę czynność, organista powinien: śpiewać *Officium do Najświętszej Maryi Panny* czyli Godzinki¹⁰¹, a ponadto śpiewać z kantorem dowolnie w soboty „de Beata Salve Sancta Parens etc.”¹⁰².

Nieco inne obowiązki wymienia wiz. z 1783 r.:

Organista powinien grać na organach wszystkie wotywy śpiewane przez altarzystę¹⁰³.

Organista powinien kurs raz w tydzień w sobotę śpiewać¹⁰⁴.

Ponadto za śpiewanie i wotyw granie dostanie osobne wynagrodzenie¹⁰⁵.

Organista i cantor obowiązani do śpiewania codziennie z dwiema kapłanami kursu, kwartałami także anticipativa a Festo S. Joannis Baptistae¹⁰⁶.

„Kurs” oznaczał godzinki do Najświętszej Marii Panny, co wynika z tekstu mówiącego o obowiązkach księży mansjonarzy w katedrze wrocławskiej¹⁰⁷. Aby ogólnie zorientować się w pracy organisty, należy sięgnąć do innych źródeł, dokładniej omawiających to zagadnienie.

Według Chodyńskiego

Większa część nabożeństwa odbywała się tu przez śpiewy wikaryuszów, mansjonarzy, psalterzystów i kantorów. Godziny kanoniczne (officium divinum), jutrznie i nieszpory,

¹⁰¹ Por. Janina, Lisów, Młodzawy, wiz. 1748.

¹⁰² Dzierążnia, wiz. 1748, s. 20.

¹⁰³ Dzierążnia, wiz. 1783, s. 1128.

¹⁰⁴ Staszów, wiz. 1783, s. 294.

¹⁰⁵ Stopnica, wiz. 1783, s. 480.

¹⁰⁶ S. C h o d y ń s k i, *Organy, muzyka i śpiew w kościele katedralnym wrocławskim*, Wrocław 1902, s. 134.

¹⁰⁷ Tamże.

a także wotywy funduszowe i często msze konwenckie nie potrzebowały organu, gdyż na nich śpiewem gregoryańskim odśpiewywano. Zaledwie w niedziele i uroczystość występował organ, a stąd zajęcia organisty nie były wielkie [...]. Organista brał jednak udział w śpiewie z kantorami, lub sam, gdzie była na to fundacja [...]¹⁰⁸.

W XVIII w. obowiązki organistów stopniowo wzrastają, stosownie do zarządzeń władz kościelnych. Powinien on grać „w adwencie na mszach Rorate, w niedziele i święta”¹⁰⁹, „podczas niektórych officii divini, mianowicie na pierwszych i drugich niesporach niedziel i świąt uroczystych, [...] co się już praktykuje po wszystkich katedrach i kolegiatach, a nawet kościołach parafialnych, gdzie tylko są organy i organiści”¹¹⁰.

Następnie obowiązkiem organisty stało się granie w dni powszednie, przygrywanie do hymnów i różnych wotyw, za co mogli pobierać oddzielną zapłatę, „Ważnym zajęciem organistów było uczenie chłopców muzyki, a często i śpiewu”¹¹¹.

Były to jak gdyby „podstawowe” obowiązki organisty, które mogły inaczej kształtować się w różnych kościołach i zależne były z pewnością od fundacji.

3.5. INNE FUNKCJE

Jak wynika z tabel i wizytacji, organiści tylko wyjątkowo pracowali wyłącznie w swoim zawodzie. Nagminne było przyjmowanie przez nich obowiązków innych sług kościelnych: kantora, magistra scholi, zakrystiana a czasem dzwonnika. Działo się tak prawdopodobnie najczęściej w mniejszych parafiach, które nie dysponowały dużym funduszem pieniężnym lub nie wymagały liczniejszej obsługi kościelnej. Już wizytacja 1711 wzmiankuje inne funkcje organisty. W Staszowie organista zastępował kantora i rektora scholi, a w Wolicy uczył chłopca śpiewu.

Na podstawie wiz. i tab. 1748 r. można ustalić, że jedna czwarta (19:74) organistów wykonywała tylko swoje obowiązki, reszta zaś spełniała także inne funkcje. W jedenastu przypadkach organista był jedynym sługą kościoła, był więc także kantorem, zakrystianem i magistrem scholi. Jako kantor miał obowiązek „odpowiadania na mszach śpiewanych”¹¹² i zapewne śpiewania

¹⁰⁸ Tamże, s. 40-41.

¹⁰⁹ Tamże, s. 41.

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ Tamże, s. 42.

¹¹² Tamże, s. 126.

trudniejszych partii chorałowych. O obowiązkach magistra scholi tak wypowiada się inne źródło:

Celem głównym parafialnej szkółki było obok zaznajamiania dzieci z katechizmem i ćwiczeniem ich pobożności dostarczanie kościołowi ministrantów i śpiewaków; cele ściśle naukowe, jak czytanie, pisanie, nauka łaciny czy arytmetyki stały w większości szkółek na drugim planie. Stąd i nauczyciel musiał ze swymi scholarzami występować na nabożeństwach, śpiewać godzinki, jutrznię, pieśni podczas sumy, brać udział w pogrzebach [...] Frekwencja chłopców w szkole ograniczała się przeciętnie do kilkunastu, dziewcząt do szkoły nie przyjmowano¹¹³.

Siedmiu organistów było również kantorami, zakrystianami i magistrami a 3 – kantorami.

Wiz. 1783 r. nie przekazuje już tak dokładnych informacji co do służb kościoła i wykonywanych przez nich funkcji – jak to robiły tab. 1748 r. Wynika to z pewnością z różnicy sposobu robienia tablic i wizytacji. W wiz. 1783 r. tylko 2 razy odnotowano, że organista jest również kantorem i zakrystianem¹¹⁴ lub dzwonnikiem¹¹⁵. W 3 parafiach wzmiankowano, że pełni funkcje dyrektora szkoły¹¹⁶ czyli nauczyciela a inaczej magistra. Są to informacje z pewnością niekompletne zważywszy że w wiz. i tab. 1748 r. odnotowano 32 samodzielnych kantorów, a w wiz. 1783 r. tylko 11. Wynika z tego, że skoro w 1783 r. w 32 parafiach nie było samodzielnych kantorów, najprawdopodobniej funkcję tę w tych parafiach pełnili organisci.

3.6. SYTUACJA MIESZKANIOWA I MATERIALNA ORGANISTÓW

Wizytacje wzmiankują w większości przypadków dom organisty. Na ogólną liczbę 155 kościołów we wszystkich trzech wizytacjach – 109 razy wzmiankowany jest organista i 87 razy jego dom. Była to najczęściej wiadomość o jego istnieniu. Dotyczy to zwłaszcza wiz. 1711 r., bowiem wiz. i tab. 1748 zamieszczają już określenia dotyczące stanu zachowania budynków, natomiast wiz. 1783 r. opisuje nierzadko jego wnętrze. Z wizytacji wynika, że sytuacja, w której organista sam zajmował cały budynek

¹¹³ H. W y c z a w s k i, *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*, Warszawa 1969, s. 31.

¹¹⁴ Rogów.

¹¹⁵ Kotuszów.

¹¹⁶ Korczyn Stary, Działoszyce, Beszowa.

mieszkalny, zwany *domus organarii* (1711, 1748) lub organaryia (1783), była stanem najbardziej rozpowszechnionym. W innych wypadkach zaznaczano, że zamieszkuje dom wspólnie z drugą osobą, np. wikariuszem¹¹⁷, kantorem¹¹⁸, dzwonnikiem¹¹⁹, rektorem¹²⁰, dziadem¹²¹ lub rektorem i wikarym¹²² albo magistrem i zakrystianem¹²³. Z lektury wizytacji wynika, że skoro kilku ludzi zamieszkiwało wspólnie dom, to zajmowali oni oddzielne izby.

Odnotowano kilka przypadków, w których organista nie miał domu i nie podano przyczyn owego stanu, ani miejsca tymczasowego zamieszkania¹²⁴, w kilku innych przypadkach przyczyną braku domu było jego spłonienie¹²⁵, w dwóch zaś zawalenie się ze starości¹²⁶. W kilku parafiach organista nie mieszkał w swoim domu ale w szpitalu, czy przytułku dla biednych¹²⁷. „Szpital” czy „dom dla biednych” był rodzajem przytułku dla najbiedniejszych i bezdomnych, którzy nie mieli możliwości utrzymania się¹²⁸. Jeśli organista zamieszkiwał szpital znaczyło to, że z braku domu wynajmowano mu tam izbę¹²⁹. Z opisów zawartych w wizytacjach wynika, że dom organisty znajdował się zazwyczaj w pobliżu cmentarza kościelnego na gruntach plebańskich, wyjątkowo tylko znajdował się w sąsiedniej wsi¹³⁰ lub w dobrach świeckich¹³¹. W dekretach dwóch parafii znajduje się polecenie, aby z powodu braku mieszkania dla organisty wybudować mu budynek mieszkalny¹³².

¹¹⁷ Kargów, wiz. 1711; Pacanów, wiz. 1748; Bejsce, wiz. 1748.

¹¹⁸ Wiz. 1748: Chroberz, Działoszyce, Kazimierza Mała, Młodzawy, Sokolina, Beszowa, Koniomłoty, Oleśnica, Bolesław, Wietrzychowice, Stary Korczyn, Odporyszów, Rogów.

¹¹⁹ Młodzawy, wiz. 1748; Opatowiec, wiz. 1783.

¹²⁰ Góry, wiz. 1748.

¹²¹ Świniary, wiz. 1783.

¹²² Sancygniów, wiz. 1748.

¹²³ Opatowiec, wiz. 1748.

¹²⁴ Łukowa, wiz. 1711; Szkalmerz, wiz. 1783; Słupiec, wiz. 1784; Stróżyska, wiz. 1783.

¹²⁵ Gremboszów, wiz. 1748; Staszów, wiz. 1748 i 1783.

¹²⁶ L i t a k, *Struktura*, s. 423.

¹²⁷ Kotuszów, wiz. 1748; Tuczępy, wiz. 1748.

¹²⁸ Tuczępy, wiz. 1748; Świniary, wiz. 1748; Ostrowce, wiz. 1711; Staszów, wiz. 1783.

¹²⁹ Świniary, wiz. 1748; Tuczępy, wiz. 1748; Staszów, wiz. 1783.

¹³⁰ Szaniec, wiz. 1711.

¹³¹ Szydłów, wiz. 1748.

¹³² Szkalmerz, wiz. 1783; Stróżyska, wiz. 1783.

O 75 pozostałych organistach wiemy na pewno, że posiadali dom. Prawnie należał on z pewnością do rektora lub rządcy kościoła, który (jak wynika z wizytacji) miał obowiązek zapewnić sługom kościoła mieszkanie i w miarę potrzeby remonty, wybudować nowy po spaleniu itp. Wnętrze domu organisty bywało opisywane wyłącznie w wiz. 1783. Opis obejmował najczęściej położenie izb, sieni i komór względem siebie, rodzaj drzwi i pieców, materiał, z którego zrobione były: podłoga, powała, ściany, okna. Następnie wymienione mogły być inne „gospodarskie” części domu – chlew, stodoła.

Według opisów typowy dom z końca XVIII w., który zamieszkiwał organista, składał się z sieni, w której mógł znajdować się komin „wywodzony na dach”¹³³; z sieni przechodziło się do izby jednej lub na lewo i prawo do dwóch podobnych izb, w których znajdowały się 2 piece – chlebowy (piekarski) i kaflowy lub budowany z cegły¹³⁴ albo kamienia¹³⁵. W izbach znajdowały się 1 lub 2 okna taflowe lub ze szkłem, oprawiane w drewno. Izby mieszkalne były najczęściej bez podłogi (była to więc prawdopodobnie glina) lub wykładane tarcicami (rzadziej), podobnie jak powała, drzwi lub ściany. Ściany i sufit mogły być też robione z beli („dylów”). Za każdą izbą znajdowała się komora – mniejsze pomieszczenie niż izba – mająca najczęściej jedno małe okienko, podłogę, sufit i ściany podobnie jak w izbie. Drzwi w całym domu były różnego rodzaju: na biegunach, na zawiasach z wrzeciądzem, z klamkami¹³⁶. Dom najczęściej posyty był słomą (snopkami słomy), rzadziej gontem¹³⁷ lub dachówką¹³⁸. Do „organaryi” mogła należeć też mała obórka, chlew i stodoła. Opierając się na opisach nie można stwierdzić z całą pewnością, że były to osobne budynki, lecz raczej połączone z domem mieszkalnym. Wizytacja wzmiankuje również piwniczkę organisty przy domu¹³⁹.

3.7. STAN ZACHOWANIA DOMÓW ORGANISTÓW

Na 75 odnotowanych budynków mieszkalnych 10 wzmiankowano jako złe lub potrzebujące remontu. Uwagi dotyczyły najczęściej przegniłej słomy

¹³³ Np. Beszowa, wiz. 1783 i in.

¹³⁴ Beszowa, wiz. 1783.

¹³⁵ Wolica, wiz. 1783; Sancygniów, wiz. 1783.

¹³⁶ Sancygniów, wiz. 1783.

¹³⁷ Koniomłoty, wiz. 1783; Oleśnica, wiz. 1748; Stopnica, wiz. 1748.

¹³⁸ Nowy Korczyn, wiz. 1748; Żabno, wiz. 1748; Koniomłoty, wiz. 1784.

¹³⁹ Wolica, wiz. 1783.

w poszyciu domu, przegniłych ścian, z powodu których dom się chylił. Należy jeszcze przypomnieć, że 12 organistów z innych parafii w ogóle nie posiadało domu, ponieważ spłonął, zawalił się, lub z innej, bliżej nie określonej przyczyny. Część z nich (5) mieszkała w szpitalu. Dane liczbowe wskazują, że jedna czwarta organistów (22:87) bądź nie miała gdzie mieszkać, bądź mieszkała w ciężkich warunkach w wałących się domach.

Część budynków była nowa (7), niektóre wizytator ocenił jako „dobre” (14). Na podstawie opisów pozostałej części można wnioskować, że znajdowały się w dobrym stanie. Wizytacje nie wspominają nic o rodzinach organistów, które istniały z pewnością (informacje o synach pomagających przy kościele¹⁴⁰) i mieściły się w owych jedno- lub dwuizbowych domach z komorami.

3.8. WYNAGRODZENIE

Organiści otrzymywali często dwojakie wynagrodzenie: pieniężne i gospodarstwo. Wzmiankują o nich wizytacje z 1748 i 1783 r. O wynagrodzeniu pieniężnym w 13 parafiach wspomina wizytacja 1748 r. Sumy pieniężne, które dostawali organiści, różnią się między sobą dosyć znacznie wysokością: najniższa wynosi 16 florenów¹⁴¹, najwyższa 80 florenów rocznie¹⁴². Gdyby podzielić płace na „wysokie” i „niskie”, można by w grupie wysokich wyróżnić średnią 61,5 fl. a w grupie niskich 25,1 fl. Te drugie wydają się być niskie, jeśli zauważyć, że wikary zarabiał 100¹⁴³, lub 150 fl.¹⁴⁴ tam, gdzie organista dostawał 32 lub mniej florenów. Niekiedy wizytator nadmienił, że pewną sumę dostaje organista za śpiewanie *Officium do Najświętszej Maryi Panny*. czyli Godzinki, w wizytacjach więc wymienione były jak gdyby dwie pozycje: „podstawowe” wynagrodzenie i „dodatkowe”, w tym wypadku za śpiewanie Godzinek. W parafii Młodzawy dek. Sokolina opłata za Godzinki wynosiła 20 fl, a „podstawowa” płaca – 8 fl. W parafii Janina dek. Kije pensja zasadnicza wynosiła 60 a opłata za Godzinki – 16 florenów. Wartość 1 florena w 1762 r.¹⁴⁵ odpowiadała 18 złp, złoty zaś 4,5 trofy. Przyjmując wcześniejsze założenia co do dzisiejszej wartości trofy – 150 zł –

¹⁴⁰ Gnojno, Solec, Biechów, wiz. 1748.

¹⁴¹ Łukowa, Pierzchnica.

¹⁴² Działoszyce.

¹⁴³ Sędziejowice dek. Kije.

¹⁴⁴ Chomętów dek. Kije.

¹⁴⁵ Ż a b i ń s k i, *Systemy pieniężne*, s. 84 (floren = dukat = 18 złp).

przeciętnie organista z grupy wyżej uposażonych zarabiał miesięcznie ok. 62 269 zł a z grupy niżej uposażonych – 25 714 zł miesięcznie. Wielu organistów mieszkających na wsi i przy tym mniej zarabiających posiadało poza tym ziemie plebańskie do uprawy lub ogród¹⁴⁶. Wiz. 1783 r. nie wspomina tak często o wynagrodzeniu organistów. Wzmiankuje o nich przy opisach jedynie czterech parafii¹⁴⁷. W trzech przypadkach wymieniona jest ta sama suma pieniędzy – 40 złotych polskich, natomiast w czwartej nie da się ustalić z całą pewnością czy suma 80 złp należała się ogólnie sługom kościelnym, czy każdemu osobno. Wprawdzie nie wymieniany jest organista, lecz z istnienia organów i użytej liczby mnogiej przy określeniu „słudzy kościelnej” domyślać się można, że obecny był również organista. 40 złp w owym czasie mogło mieć wartość przybliżoną do dzisiejszych 18 000 zł¹⁴⁸. Przy parafii Staszów wymieniono również szczegółowo grunta kościelne, które zostały oddane organiście do użytku¹⁴⁹. Określając uposażenie w gotówce wizytator zaznaczał najczęściej w obu wizytacjach, że są to pieniądze, które wypłaca się organiście rocznie, w jednej tylko parafii Kije – wiz. 1748 r. – następowało to w ratach kwartalnych.

Opłacanie służby kościelnej należało do rektora kościoła, prebendarza – głównego zwierzchnika kościoła. Zarobki organistów – mimo że podane w bardzo tylko przypuszczalnej wartości – wskazują na ich dobrą pozycję materialną, która szczególnie musiała uwidaczniać się na tle wsi, nie mającej i nie posługującej się na co dzień pieniędzmi.

Uprawianie ziemi upodabniało ich życie do życia gospodarskiego i stwarzało im warunki do zaopatrzenia rodziny w żywność.

¹⁴⁶ Chomętów, Chotel Czerwony, Łukowa, Piotrkowice.

¹⁴⁷ Rogów – kościół szpitalny, Kargów, Oleśnica, Staszów.

¹⁴⁸ 40 złp x 3 trofy x 150 zł.

¹⁴⁹ Staszów, wiz. 1783, s. 283-4: „Grunta organiście należące: organista kościoła Staszowskiego od dawnych czasów, zwyczajem dawnym ma: 1-mo: Piaski na Krzemionkach, między gruntami poddanych z Rytwian ciągnące się do drogi w lesie, długie na kroków 300, szerokie zaś miejscami w zagonów 40 a miejscami 30. 2-do: Ogród na Gąsiorze w pośrodku gruntów OO Kamedułów długi na kroków 60 (70?), szeroki na zagonów 20; 3-tio: Piaski u wielkiej łąki OO Kamedułów – długie na kroków 100, szerokie na zagonów 40. Klinami ciągnące się. 4-to: ma łąkę nazwaną Plebanką, inni ją zowią Zatokami z jednej strony od pastwiska rytwiańskiego, z drugiej od łąki pooranej Wojciecha Sosnowskiego, z której zbiera się siana wozu 1., bo połowa poorana dwoma kawałkami, mająca w sobie zagonów 90. 5-to: ma kępę organista między łąką Macieja Lenarta y łąką OO Kamedułów, z niej siana pół woza, bo bardzo zarosła. 6-o: jest łąka organisty. Przy rzece idąc ścieżką do Rytwian we środku pomiędzy łąkami mieyskimi y chłopów Rytwiańskich, z której zbiera siana wóz Ur. 1”.

3.9. INNE WZMIANKI

Wiz. 1748 r. w parafii Chmielnik dek. Kije nakazuje pospiesznie przeciwdziałać zgorzeniu, które wywołuje śpiewanie na chórze „sam na sam” organisty z niewiastą nazwaną Umizgalską, ponieważ była ona zamężna i nie mieszkała z mężem, a oboje (z organistą) byli młodzi. Uwagę tę zamieszczono w dekreście reformacyjnym¹⁵⁰. Ciekawą uwagę, znajdującą się również w dekreście reformacyjnym, zawiera wizytacja z 1783 r. odnosząca się do parafii Beszowa: „Kantora i organistę natychmiast ostrzegamy i im przekazujemy, aby samych chłopców uczyli a wspomnianemu Wojciechowi uczenia dziewcząt bynajmniej nie przeszkadzał”¹⁵¹. Kantor i organista byli z pewnością odpowiedzialni za naukę w szkole parafialnej, do której nie dopuszczone były dziewczęta, natomiast Wojciech Ramosowicz „człowiek ubogi, na nogi kaleka”¹⁵² mógł jak gdyby „prywatnie” udzielać nauk dziewczętom.

ZAKOŃCZENIE

1. W wieku XVIII nastąpiło szybkie upowszechnianie się organów w okręgu wiślickim. Dynamika upowszechniania najsilniejsza była w 1. poł. XVIII w., gdyż w 1748 r. liczba organów wzrosła w stosunku do 1711 r. o ponad 50%, a w późniejszym okresie 1748-1783 tylko o około 4%. Pod koniec tego wieku nastąpiło ostateczne upowszechnienie organów, co podkreśla jeszcze fakt występowania kościołów z dwoma a nawet trzema instrumentami.

2. Innym ważnym wnioskiem, który jest jednocześnie potwierdzeniem i uzupełnieniem dotychczasowych badań, jest uwaga o wielkości czy liczbie głosów w organach. Zgodzić się należy z J. Gołosem, że „większość budowanych wtedy organów [...] to instrumenty w dzisiejszym rozumieniu małe – głównie pozytywki bez pedału”¹⁵³. Zdecydowana większość organów miała poniżej 10 głosów – ale również – powyżej 5 głosów. Między instrumentami

¹⁵⁰ Chmielnik, s. 311.

¹⁵¹ Beszowa, s. 181-2.

¹⁵² Tamże.

¹⁵³ G o ł o s, *Zarys historii budowy*, s. 64.

z 6-, 7-, 8- i 9 głosami panuje równowaga liczbowa, co świadczy, że organy takie były najbardziej typowe i uważane za wystarczające do liturgii.

3. Jeśli chodzi o nazewnictwo, a dokładniej rozróżnienie: pozytyw-organy, to w wizytacjach nie znajduje się potwierdzenia, jakoby organy były instrumentem większym od pozytywu (zwłaszcza jeśli chodzi o liczbę głosów, co było najbardziej uchwytne w wizytacji). Badania liczby głosów wykazały, że instrumenty nazwane: „organy” i „pozytyw” znajdują się w równowadze liczbowej w przedziale głosów 6-9. Stało się tak zapewne dlatego, że nie było jeszcze ustalonej nomenklatury, która by uwzględniała różnice techniczne budowy. Większość instrumentów budowano podobnej wielkości, zaś łacińskiej nazwie *organum* odpowiadał wówczas polski wyraz „pozytyw”, co poznajemy po przypadkach stosowania nazw „podwójnych”: *organum alias* (*vulgo*) pozytyw.

Praktycznie nie ma podstaw, aby określić, ile było organów w naszym tego słowa rozumieniu, a ile pozytywów, można jedynie z ogólnej liczby instrumentów wyliczyć 2 z pedałami jako organy i 10 noszonych jako pozytywy. Pozostałych instrumentów nie potrafimy zaklasyfikować.

4. Miejscem najbardziej typowym dla ustawienia organów w kościele był chór muzyczny, znajdujący się z tyłu, nad głównymi drzwiami. Stało tam 75,5% organów. Pozostałe instrumenty umieszczono na chórze w kaplicy kościoła, w samej kaplicy lub na chórze bocznym kościoła, umiejscowionym w pobliżu prezbiterium.

5. Przy około 40% instrumentów znajduje się wzmianka o ich stanie zachowania. Jest to procent zbyt mały, aby na jego podstawie wyciągnąć wspólne wnioski, zwłaszcza, że słowa użyte do określenia stanu organów są najczęściej ogólnikowe. Większość z tych instrumentów (21 na 36) była w złym stanie lub potrzebowała remontu – 3 z powodu brakujących piszczałek, 2 z powodu zdewastowania. Pozostałe z 40% znajdowały się w stanie zadowalającym jako nowe, dobre lub naprawione. Gdyby założyć, że z resztą instrumentów działo się podobnie – należałoby wyciągnąć wniosek, że połowa organów w XVIII w. w okręgu wiślickim nie przedstawiała większej wartości użytkowej.

6. O szczegółach konstrukcyjnych budowy organów wizytacje przekazują niewiele informacji. Odnośnie do miechów wzmianki dotyczą najczęściej ich liczby (2, 4 lub 6). Nie można na tej podstawie rozstrzygnąć, czy były one klinowe, czy skrzyniowe. Przy 10 instrumentach przenośnych mogły to być miechy klinowe, umieszczone u ich góry, zaś przy „klawikorcie” z miechami spodniami” z Piasku Wielkiego mogły być umieszczone w osobnej skrzyni stanowiącej dolną część organów przenośnych a „2 miechy skrzynią okryte”

mogły oznaczać jak wyżej, miechy skrzyniowe lub być zabudowane osobną skrzynią. Wizytacja z 1711 r. przekazuje nam jedyny z tego okręgu przypadek umieszczenia 3 miechów poza murem kościoła „na kalikowni”.

Interesujące wiadomości przekazują wizytacje odnoszące się do urządzeń dodatkowych, takich jak „ptaszek” i „bęben”. Były to urządzenia w budowie stosunkowo tanie i proste, mające zastosowanie podczas uroczystości kościelnych. Można stwierdzić, że zwyczaj używania tych urządzeń trwał w okręgu wiślickim przez cały wiek XVIII, choć nie było to zjawisko nagminne.

Niewiele informacji przekazują wizytacje o szczegółach budowy instrumentów – pedały wzmiankowano przy organach w dwóch parafiach w 1783 r., choć można przypuszczać, że było ich więcej. Jedna ze wzmianek dotyczy materiału, z którego zrobione były piszczałki. Nie ma pewności, czy piszczałki te wykonane były w całości z ołowiu, raczej należy przypuszczać, że był to stop z innym metalem – cynkiem, cyną czy tym podobnymi.

Ciekawe spostrzeżenia nasuwają się przy obliczeniach liczby instrumentów przenośnych. Ich procent w stosunku do ogólnej liczby instrumentów zmniejszał się – w 1. poł. XVIII w. od 20% do 17,6% – a w 2. poł. XVIII w. gwałtownie – od 17,6 do 7,7%. Świadczy to o zmniejszającej się popularności tego rodzaju organów.

7. W ciągu XVIII w. liczba organistów wzrastała, zwłaszcza w pierwszej połowie proces ten przebiegał dynamicznie, co z pewnością miało związek ze zwiększaniem się liczby organów w tym okresie. O ile na początku XVIII w. procent organistów w stosunku do zwizytowanych kościołów wynosił prawdopodobnie nieco powyżej 60%, to w połowie tego wieku wzrósł o 30% czyli wynosił 90%, a pod koniec XVIII w. wynosił przypuszczalnie 100%.

8. Wśród imion, jakie nosili organiści, spotyka się tylko imiona chrześcijańskich świętych lub występujące w Biblii (Balthasar, Melchior). Poza tym zauważa się dużą różnorodność imion. Dla nazwisk charakterystyczne jest ich polskie brzmienie z końcówką -ski, -cki, -icz. Nie świadczy to bynajmniej o wysokim pochodzeniu stanowym ich właścicieli, bowiem wiele nazwisk jest odmiennych i odrzeczownikowych, co właśnie charakteryzuje nazwiska chłopów urabiane na modłę szlachecką przez nich samych lub być może wizytatorów. Świadczy to o panującej modzie niezmiennie od XVI w. do – być może – naszych czasów.

9. Organiści reprezentowali wszystkie grupy wiekowe do lat 50. mniej więcej w równej liczbie, choć najliczniejsza była w przedziale lat 40-55. Ona to zaważyła na przeciętnej wieku – 42 lata, jednakowej dla wszystkich dekanatów. Tylko kilku organistów było w wieku 60-67 lat. Podobnie jak z wie-

kiem, różnie też było z długością lat służby przy danym kościele. Najwięcej osób wykonywało swą pracę przez okres do lat pięciu, następnie liczba osób zmniejsza się wraz ze wzrostem lat pracy. 4 osoby pozostawały w swym zawodzie przy wizytowanym kościele od 20-30 lat.

10. O obowiązkach organisty, związanych z liturgią, wizytacje przekazują nam niewiele wiadomości. Najczęściej wymieniane jest „Officium do Najświętszej Maryi Panny” zwane po polsku Godzinkami, które miał śpiewać lub inne śpiewy, najprawdopodobniej brewiarzowe. Jego obowiązki w tym względzie zbiegają się często z obowiązkami kantora, którego rolę często spełniał oprócz swojej funkcji. W odniesieniu do grania tylko w jednym wypadku nakazywało mu się grać wotywy, które śpiewał altarzysta.

11. Organista wykonywał nierzadko przy kościele także inne funkcje. Oprócz funkcji kantora, którą jak gdyby automatycznie przejmował, gdy nie było właściwego na to miejsce „sługi kościoła”, spełniał jeszcze inne obowiązki; magistra scholi (dyrektora), zakrystiana, dzwonnika lub czasami wszystkie jednocześnie. Jako magister scholi mógł jednocześnie uczyć chłopców śpiewu a oni pomagali mu w śpiewaniu podczas liturgii.

To wykonywanie funkcji innych sług kościoła częściej jest zaznaczone w tab. 1748 r. niż w wiz. 1783 r., co wynika z systemu sporządzania tablic i wizytacji.

12. Organista zajmował najczęściej cały dom, dany mu przez prebendarza (*rectora*) do zamieszkania. W wypadkach koniecznych mieszkał z drugą osobą; zajmowali wtedy osobne pomieszczenia. Jeśli zdarzało się, że parafia nie posiadała domu dla organisty – wynajmowano mu izbę w szpitalu, a dekret nakazywał często w takich wypadkach władzom kościoła wybudować dom organistę. Dom organisty, ponieważ był najczęściej własnością kościoła, znajdował się zazwyczaj w jego pobliżu. Do rządcy kościoła należało dbać o jego dobry stan.

13. Opisy wnętrza domu przekazuje nam wizytacja z 1783 r. Nie uwzględnia ona sprzętów tylko to, co dla budynku najważniejsze – materiał budowlany dachu, stropu, ścian, podłogi, pieców, rodzaj drzwi, pieców i okien. Z opisu wynika, że rozkład sieni, izb i komór był bardzo do siebie zbliżony, co nasuwa wniosek o pewnym istniejącym modelu domu wiejskiego. Większość domów kryta była słomą, wyjątkowo gontem lub dachówką. Te ostatnie świadczą z pewnością o zamożności parafii.

Do domów przylegały czasem budynki gospodarskie, takie jak chlew i stodoła.

14. Budynki mieszkalne organistów w większości znajdowały się w dobrym stanie. Część odnotowano jako nowe. Natomiast jedna czwarta organi-

stów miała domy złe (najczęściej przegniłe) lub nie miała ich w ogóle, niektórzy z nich mieszkali w szpitalu.

15. Organista dostawał zapłatę pieniężną oraz niekiedy kawałek ziemi lub ogrodu do uprawy. Przeliczenie owych sum – otrzymywanych rocznie – na dzisiejsze pieniądze i podzielenie ich na miesiące daje duże kwoty, czego nie da się pominąć, mimo mogących zaistnieć nieścisłości w ich przeliczaniu. Świadczy to o dużej pozycji społecznej organisty.

Postulatem badawczym, który należałoby wysunąć w związku z występowaniem materiału źródłowego w odniesieniu do organów i organistów w wizytacjach, jest przebadanie akt wizytacyjnych od jak najstarszych XVI-wiecznych dla obszaru całej Polski, aby na ich podstawie określić rozwój upowszechniania się organów w Polsce. Byłoby to ważnym przyczynkiem do poznania historii organów na terenie Polski.

BIBLIOGRAFIA

A. ŹRÓDŁA

1. *Acta visitationis ecclesiarum decanatus Leloviensis, officialatus Vislicensis, nec non decanatum Zwolinensis, Stężycensis, ecclesiae SS. Trinitatis et xenodochii Kielciis et visitatio interna et externa decanatus Bodzantinensis an. D. 1711 sub episcopatu R. D. Casimiri a Łubna Łubieński episcopi Cracoviensis et ducis Severiae peractarum. (Index decanatu Lelowskiego k. 73), Archiwum Kurii Krak. nr 17.*
2. *Acta visitationis ecclesiarum in decanatu Socolinensi et Kijensi ex commissione Cel. Principis R. D. Andreae Stanislai Kostka comitis in Załuskie Załuski, episcopi Cracoviensis, ducis Severiae, per Josephum Carolum Bleszynski, ecclesiarum cathedralis Cracoviensis et Insignis Collegiatae Sandomiriensis canonicum, expeditae diebus mensium Januarii et Februarii et Martii 1748 anno, Archiwum Kurii Krak. nr 39.*
3. *Akta wizyty generalnej z woli i nakazu J. O. Xięcia Im. Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego, biskupa płockiego, Xiecia siewierskiego, opata komendataryusza czerwińskiego, dziekana warszawskiego, orderów Orła Białego i św. Stanisława Kawalera, w czterech dekanatach: Pacanowskim, Opatowieckim, Witowskim i Sokolińskim przez Imi Xiędza Antoniego Franciszka Dunina Kozickiego, Kolle-*

- giaty Pileckiej dziekana od dnia 15 miesiąca maja do dnia 22 października roku Pańskiego 1783 odprawionej, Archiwum Kurii Krak. nr 56.
4. (Tabelaryczne spisy parafii według kwestionariusza wizytacyjnego biskupa krakowskiego Andrzeja St. Załuskiego z lat 1747-1749) Archiwum Kurii Krak. nr 3.

B. LITERATURA

- B y s t r o ń J., Nazwiska tzw. szlacheckie, Kraków 1926.
- C h o d y ń s k i S., Organy, muzyka i śpiew w kościele katedralnym wrocławskim, Wrocław 1902.
- C h w a ł e k J., Budowa organów, cz. 1, Warszawa 1971.
- C h w a ł e k J., XVIII-wieczne organy kościoła farnego w Kazimierzu Dolnym, Lublin 1979, cz. 1-3, mps B KUL.
- G o ł o s J., Polskie organy i muzyka organowa, Warszawa 1972.
- G o ł o s J., Zarys historii budowy organów w Polsce, Bydgoszcz 1966.
- L i t a k S., Struktura i funkcje społeczne parafii w Polsce, w: Kościół w Polsce, t. II, Kraków 1972.
- S a p a l s k i A., Przewodnik dla organistów, Kraków 1800.
- W i ś n i o w s k i E., Prepozytura wiślicka do schyłku XVIII w., w: Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce, t. XI/2 Lublin 1976.
- W y c z a w s k i H., Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych, Warszawa 1956.
- Ż a b i ń s k i Z., Systemy pieniężne na ziemiach polskich, Wrocław 1981.

ANEKS

1. ORGANY W DEKANACIE KIJE W XVIII W.

Parafia	Wiz. 1711 r.	Wiz. 1748 r.
Bogucice		+
Busko		
Chmielnik		+
Chomentów		+
Chotel Czerwony	+	
Drugnia		+
Gnojno		+
Janina		+
Kije		++
Korytnica		+
Krzyżanowice		
Lisów		+
Łukowa		+
Pierzchnica		++
Pińczów		
Piotrkowice		+
Sędziejowice		+
Szaniec	+	
Szczaworyż		+
Wiślica – kolegiata		
Wiślica – św. Wawrzyniec	+	+
Zagość	+	+

2. ORGANY W DEKANACIE OPATOWIEC W XVIII W.

Parafia	Wiz. 1711 r., 1783 r.
Bejsce	+
Bolesław	x
Dobrowoda	+
Gręboszów	x
Kocina	+
Korczyn Nowy	+++/+ kościół szpitalny, fara
Korczyn Stary	wizytacja nie wymienia ani razu organów +
Odporyszów	wizytacja nie wymienia ani razu organów x
Oleśno	x
Opatowiec	+/+ fara, dominikanie
Ostrowce	+
Otfinów	x
Piasek Wielki	+
Rogów	+/+ kościół szpitalny, fara
Słupiec	x
Solec	+
Stróżyska	+
Szczucin	x
Świniary	
Wietrzychowice	x
Żabno	x

x – miejscowości te nie zostały zwizytowane, co zaznaczono na końcu wizytacji

3. ORGANY W DEKANACIE PACANÓW W XVIII W.

Parafia	Wiz. 1711 r.*	Wiz. 1783 r.
Beszowa		++
Biechów		+
Kargów		+
Koniemłoty		+
Kotuszów		+
Książnice		+
Kurozwęki		+
Oleśnica		+
Pacanów		++
Staszów		kościół +/+ kościół par. Świętego Ducha
Stopnica		+
Szydłów		kościół +/+ kaplica par. literacka
Tuczepy		++
Zborówek		+

* wizytacja nie wymienia ani razu organów

4. ORGANY W DEKANACIE SOKOLINA W XVIII W.

Parafia	1711 r.	1748 r.	1783 r.
1	2	3	4
Chroberz		kościół +/+ kaplica par. św. Barbary	+
Czarnocin		++	+
Działoszyce		+	kościół +/+ kościół par. szpitalnej
Dzierążnia		+	+
Góry		kościół par. +/+ kościół fil.	+
Jurków		+	+
Kazimierza Mała		+	+

1	2	3	4
Michałów		+	xx
Młodzawy		+	+
Pełczyska		++	+
Probołowice		+	+
Sańcygniów	+	+	+
Szkalmierz		x	+
Sokolina		+	+
Stradów		+	+
Wolica		+	+

x – miejscowość nie została zwizytowana, co zaznaczono na końcu wizytacji
 xx – resztki piszczałek

5. ORGANIŚCI W PARAFIACH DEKANATU KIJE W XVIII W.

Parafia	Wiz. 1711 r.	Wiz. 1748 r.	Tab. 1748 r.
1	2	3	4
Bogucice	+	+	
Busko		+	+
Chmielnik	+	+	+
Chomentów	+	+	+
Chotel Czerwony		+	+
Drugnia		+	+
Gnojno		+	+
Janina		+	+
Kije	+	+	+
Korytnica	+	+	+
Krzyżanowice			+
Lisów		+	+
Łukowa	+	+	+
Pierzchnica		+	+

1	2	3	4
Pińczów			+
Piotrkowice	+	+	+
Sędziejowice		+	+
Szaniec			
Szczaworyż	+	+	+
Wiślica – kolegiata			
Wiślica – św. Wawrzyńca			
Zagość	+	+	+

6. ORGANISCI W PARAFIACH DEKANATU OPATOWIEC W XVIII W.

Parafia	Wiz. 1711 r.	Tab. 1748 r.	Wiz. 1783 r.
1	2	3	4
Bejsce		+	
Bolesław	+	+	x
Dobrowoda	+	+	+
Gręboszów	+	+	x
Kocina		+	+
Korczyn Nowy		+	+
Korczyn Stary	+	+	+
Odporyszów		+	x
Oleśno		+	x
Opatowiec	+	+	+/+ fara, św. Dominika
Ostrowce	+	+	+
Otfinów			x
Piasek Wielki	+	+	+
Rogów	+	+	+
Słupiec	+	+	x
Solec	+	+	+

1	2	3	4
Stróżyska	+	+	+
Szczucin		+	x
Świniary	+	+	+
Wietrzychowice	x	+	x
Żabno		+	x

x – miejscowości te nie zostały zwizytowane, co zaznaczono na końcu wizytacji

7. ORGANIŚCI W PARAFIACH DEKANATU PACANÓW W XVIII W.

Parafia	Wiz. 1711 r.	Tab. 1748 r.	Wiz. 1783 r.
Beszowa		+	+
Biechów	+	+	+
Kargów	+	+	+
Koniemłoty		+	+
Kotuszów		+	+
Książnice	+	+	+
Kurozwęki		+	+
Oleśnica		+	+
Pacanów		+	+
Staszów	+	+	+
Stopnica		+	+
Szydłów		+	+
Tuczepy		+	+
Zborówek	+	+	+

8. ORGANIŚCI W PARAFIACH DEKANATU SOKOLINA W XVIII W.

Parafia	Wiz. 1711 r.	Wiz. 1748 r.	Tab. 1748 r.	Wiz. 1783 r.
Chroberz	x	+	+	+
Czarnocin	+		+	+
Działoszyce		+	+	+
Dzierążnia	+	+	+	+
Góry	+		+	+
Jurków	+		+	+
Kazimierza Mała	x	+	+	+
Michałów		+	+	+
Młodzawy	+	+	+	+
Pelczyska	+		+	+
Probołowice	+		+	+
Sancygniów			+	+
Skalbmierz	x	x		+
Sokolina	+		+	+
Stradów			+	+
Wolica	+	+	+	+

x – miejscowości te nie zostały zwizytowane, co zaznaczono na końcu wizytacji

9. ORGANY W OKRĘGU WIŚLICKIM W 1711 R. (WIZ.)

Dekanat	Parafia	Nazwa instrumentu	Liczba głosów i dodatkowe określenia	Umiejscowienie
Kije	Chotel Czerwony	organus (!) alias pozytyw	zły	
	Szaniec	organa	9 gł. 3 miechy na kalikowni za murem kościoła	
	Wiślica – św. Wawrzyńca	pozytyw		
	Zagość	pozytyw	6 głosów w skrzyni	chór
Sokolina	Sancygniów	organum alias pozytyw		

10. ORGANY W DEKANACIE KIJE W 1748 R. (WIZ.)

Parafia	Nazwa instrumentu	Liczba głosów i dodatkowe określenia	Stan zachowania	Umiejscowienie
Bogucicie	organum	7, fixum	potrzebujące reperacji	chór muz. drewn.
Chmielnik	organum	6, stabile		chór muz. drewn.
Chomentów	organum	parvum mobile		chór muz. drewn.
Drugnia	organum	7, stabile		chór muz. drewn.
Gnojno	organum	9, fixum		chór muz. drewn.
Janina	organum	8, fixum		chór muz.
Kije	organa duo: majus vulgo pozytyw		minus potrzebujące reperacji	chór muz. drewn.
Korytnica	organum	minorum stabile		chór muz. drewn.
Lisów	organum	7, stabile		chór muz. drewn.
Łukowa	organum	parvum		chór muz. drewn.
Pierzchnica	organum pozytyw	7	dużo nadtyrany	chór muz.
Piotrkowice	organum	mobile	zepsute	chór muz. drewn.
Sędziejowice	organum	parvum fixum		chór muz. drewn.
Szczaworyż	organum	8, fixum		chór muz.
Wiślica – św. Wawrzyniec	organum alias pozytyw	parvum		chór muz.
Zagość	organum	9, stabile		chór muz. drewn.

11. ORGANY W DEKANACIE SOKOLINA W 1748 R. (WIZ.)

Parafia	Nazwa instrumentu	Liczba głosów i dodatkowe określenia	Stan zachowania	Umiejscowienie
Chroberz Wniebowzięcia NMP, kaplica św. Barbary	organum pozytyw	stabile mały	zły	chór drewn. chór
Czarnocin	organum pozytyw	8, 8 fixum		chór
Działoszyce	organum	12, fixum magnum		chór muz. drewn.
Dzierążnia	organum	8, fixum		chór muz. drewn.
Góry: św. Bartłomieja Ap./ kościół św. Ignacego	organum organum	7, mobile parvum 8, fixum	b. zniszczone	chór muz. drewn. chór
Jurków	organum	6, parvum		chór muz.
Kazimierza Mała	organum	5, fixum		chór muz.
Michałów	organum	6, fixum		chór muz. drewn.
Pęczyska	organa bina	po 6, mobilia		chór muz. murów.
Probołowice	organum	8, fixum		chór muz.
Sancygniów	organum	8, fixum	nowe	chór muz. drewn.
Sokolina	organum	8		chór muz. drewn.
Stradów	organum	6, stabile fixum		chór muz. drewn.
Wolica	organum	parvum	do reperacji	chór muz. drewn.

12. ORGANY W DEKANACIE OPATOWIEC W 1783 R. (WIZ.)

Parafia	Nazwa instrumentu	Liczba głosów i dodatkowe określenia	Stan zachowania	Umiejscowienie
Bejsce	pozytyw	7		chór muz.
Dobrowoda	pozytyw	4, mały	stary zrujnowany	chór muz. murow.
Kocina	pozytyw	8		chór muz. murow.
Korczyn Nowy kościół par. kościół szpit.	organy pozytywek pozytyw organy	14, pedały, 4 miechy/ osobny, 9, 2 miechy	wyborne nadobny nieco nadpsuty	chór muz. chór muz. kaplica – chór chór
Korczyn Stary	pozytyw	8		chór muz. drewn.
Opatowiec Fara/ ks.ks. Dominikanie	organy organy organy	wielkie małe		chór muz. chór kaplica
Ostrowce	pozytyw		nowo sporządzony	chór muz.
Piasek Wielki	klawikort	z miechami spodniemi		chór muz.
Rogów kościół. par. kościół szpit.	organy pozytyw	7 7		chór muz. chór muz. drewn.
Solec	pozytyw			chór muz.
Stróżyska	pozytywek	mały		chór muz. drewn.

13. ORGANY W DEKANACIE PACANÓW W 1783 R. (WIZ.)

Parafia	Nazwa instrumentu	Liczba głosów i dodatkowe określenia	Stan zachowania	Umiejscowienie
1	2	3	4	5
Beszowa	organy pozytyw	9, wielkie	zdezelowane	chór główny chór boczny
Biechów	organ		niedawno sporządzony	chór muz.
Kargów	pozytyw	8	do reperacji	chór muz.
Koniemłoty	pozytyw	9		chór muz.
Kotuszów	pozytywka		dobra	chór muz.
Książnice	pozytyw	6	do reperacji	chór muz.

1	2	3	4	5
Kurozwęki	pozytyw	9, 2 miechy	skrzynią okryte	
Oleśnica	pozytyw	9, nowe miechy	dobry	chór muz.
Pacanów kaplica	pozytyw pozytyw	piszczałki piszczałki w kaplicy	nadrujnowane spustoszone	chór muz. chórek. drewn.
Staszów kościół par. kościół Świętego Ducha	organy pozytyw	10 6	przerabiane	chór muz. chór muz.
Stopnica	organy			chór muz.
Szydłów kościół par. kapl. literacka	pozytyw pozytyw	9 7, mały	wyreperowany	chór muz.
Tuczępy	organ pozytywek	8 5, szkatulny	potrzebuje reperacji popsuty	obydwa na chórze drewn.
Zborówek	pozytyw	7, 2 miechy	zły	chór muz.

14. ORGANY W DEKANACIE SOKOLINA W 1783 R. (WIZ.)

Parafia	Nazwa instrumentu	Liczba głosów i dodatkowe określenia	Stan zachowania	Umiejscowienie
1	2	3	4	5
Chroberz	pozytyw	roboty prostej, słupami prostymi podparty		chór muz.
Czarnocin	organy	9	świeżo reperowane	chór muz.
Działoszyce kościół szpit.	organy pozytyw	12, duże, 6 miechów w puzdrze drewnianym	nowy	chór muz. murow. chór muz. drewn.
Dzierążnia	organy	miechy nowe, piszczałki	wyporzędz.	chór muz.
Góry	pozytyw	5, niewielki	potrzebuje reperacji	chór muz. drewn.
Jurków	pozytyw	6		chór muz.
Kazimierza Mała	pozytyw	9		chór muz. drewn.
Michałów	nie ma pozytywu		ze starego kilka piszczałek	
Młodzawy	pozytyw	2 miechy	pomierny	chór muz. drewn.

1	2	3	4	5
Pełczyska	organy	9	nowe, rzeźbą przyozdobione	chór muz. murow.
Probołowice	pozytyw	8, 2 miechy, bęben	dobry	chór muz. drewn.
Sancygniów	organy	12, 4 miechy z pedałami		chór muz.
Szalmierz	pozytyw	noszony		chór muz.
Sokolina	pozytyw	7		chór muz.
Stradów	pozytyw	6		chór muz.
Wolica	pozytyw	7, z bębnem i z ptaszkiem	nowy	chór muz.

15. ORGANIŚCI W DEKANACIE KIJE W 1748 R. (TAB.) (WG MIEJSCOWOŚCI)

Miejscowość	Imię i nazwisko
Busko	Joannes Staniszewski
Chmielnik	Thomas Kawiński
Chomentów	(Benon) (Roman) (Simon) Szmorkowski vel Szmerkowski
Chotel Czerwony	Valentinus Lechowski
Drugnia	Joannes Hyzicki
Gnojno	Stanisław Rozborski
Janina	Valentinus Staniszewski
Kije	Jacobus Śliwiński
Korytnica	Albertus Kwasiński
Krzyżanowice	Sebastianus Kędziński
Lisów	Joannes Szczurkowski
Łukowa	Casimirus Purzyński
Pierzchnica	Gregorius Gawęcki
Pińczów	Casimirus Januszowski
Piotrkowice	Albertus Motaszewicz
Sędziejowice	Valentinus Kopciński
Szczaworyż	Joannes Święcicki
Wiślica, św. Wawrzyńca	Nicolaus Śliwiński
Zagość	Franciscus Guczyński

16. ORGANIŚCI W DEKANACIE OPATOWIEC W 1748 R. (TAB.)

Miejscowość	Imię i nazwisko
Bejsce	Franciskus Oberski
Bolesław	Valentinus Nurkowski
Dobrowoda	Casimirus Nurkowski
Gręboszów	Adalbertus Uścikiewicz
Kocina	Joannes Kędzierski
Korczyn Nowy	Sebastianus Lechowski
Korczyn Stary	Valentinus Cieszkowski
Zborówek	Thomas Urbański
Odporyszów	Joseph Schabowski
Oleśno	Stanisław Gomolski
Opatowiec	Adalbertus Kęczwarski
Ostrowce	Alexius (Zabiegalski?)
Piasek Wielki	Joannes Mandecki
Rogów	Stanisław Nurkiewicz
Słupiec	Adalbertus Bogusławski
Solec	Christophorus
Stróżyska	Michał Wawerkowicz
Świniary	Walentinus Matuszewski
Wietrzychowice	Valentinus Gruszkiewicz
Szczucin	Adamus Wróblewski
Żabno	Jacobus Niedźwiecki

17. ORGANIŚCI W DEKANACIE PACANÓW W 1748 R. (TAB.)

Miejscowość	Imię i nazwisko
1	2
Beszowa	Balthasar Jędrzejowski
Biechów	Antonius Opatowiecki
Kargów	Jacobus Wilczewski
Koniemłoty	Istnieje
Kotuszów	Adalbertus Potokowicz
Książnice	Josephus Generalski
Kurozwęki	Joannes Drzewiński

1	2
Oleśnica	Franciskus Pasiński
Pacanów	Jan Krzyszkiewicz
Staszów	Thomas Nowecki
Stopnica	Simon Wolski
Szydłów	Joannes Klamkiewicz
Tuczepy	Paulus Siciński

18. ORGANIŚCI W DEKANACIE SOKOLINA W 1748 R. (TAB.)

Miejscowość	Imię i nazwisko
Chroberz	Józef Kordecki
Czarnocin	Antoni Czapliński
Działoszyce	Jacobus Kędzierski
Dzierążnia	Adalbertus Strzelecki
Góry	Josephus Woliński
Jurków	Antoni Kumurski
Kazimierza Mała	Adalbertus Boberski
Michałów	Joannes Kędzierski
Pełczyska	Andreas Majowski
Probołowice	Nicolaus Ignacki
Sancygniów	Antonius Dębski
Sokolina	Petrus Motkowski
Stradów	Józef Kraszyński
Wolica	Antonius Salamonski

19. ORGANIŚCI W DEKANACIE OPATOWIEC W 1783 R. (WIZ.)

Miejscowość	Imię i nazwisko	Wiek	Lata pracy
1	2	3	4
Dobrowoda	Tomasz Nowakowski	49	5
Kocina	Melchior Miszakowski	43	7 mieś.
Korczyn Nowy	Jan Żabiński	43	20
Korczyn Stary	Franciszek Bielawski	38	7
Opatowiec – fara	Stanisław Grzczkowski	32	16
Opatowiec – św. Dominika	Michał Jasiński	30	14

1	2	3	4
Ostrowce	Józef Soliński	43	3/4 roku
Piasek Wielki	Stanisław Mandecki	29	10
Rogów	Walenty Obedziński	39	16
Solec	Jędrzej Pachelski	45	24
Stróżyska	Paweł Motkowski	64	9 i 6 mies.
Świniary	Kasper Nowicki	ok. 50	20

20. ORGANIŚCI W DEKANACIE PACANÓW W 1783 R. (WIZ.)

Parafia	Imię i nazwisko	Wiek	Lata pracy
Beszowa	Leopold Aukowski	61	35
Biechów	Kazimierz Bowrownicki	53	2
Kargów	Paweł Cezary	39	13
Koniemłoty	Augustyn Charlecki	55	29
Kotuszów	Jan Drzewiński	45	4
Książnice	Wawrzyniec Jędrzejowski	40	20
Kurozwęki	Jan Kanty Kotódziejcki	26	6
Oleśnica	Jan Krzyszkiewicz	63	44
Pacanów	Józef Marczewski	19	4
Staszów	Antoni Mazanka	44	13
Stopnica	Antoni Nowicki	29	10
Szydłów	Stanisław Opatowski	49	30
Tuczepy	Łukasz Potokowicz	29	6
Zborówek	Kasper Rynniewicz	36	2

21. ORGANIŚCI W DEKANACIE SOKOLINA W 1783 R. (WIZ.)

Parafia	Imię i nazwisko	Wiek	Lata pracy
1	2	3	4
Chroberz	Kazimierz Kostrzewski	26	4
Czarnocin	Mikołaj Kruszyński	42	3
Działoszyce	Franciszek Bigoszewski	52	9
Dzierążnia	Wojciech Stachurski	50	7
Góry	Jędrzej Kolesiński	34	2

1	2	3	4
Jurków	Karol Puczyński	29	6
Kazimierza Mała	Wojciech Oberski	67	41
Michałów	Bartłomiej Rzepecki	34	17
Młodzawy Małe	Antoni Balikowski	ok. 50	13
Pełczyska	Sebastian Oberski	44	6
Probołowice	Franciszek Grabski	42	4
Sancygniów	Jan Kulisiński	64	1
Skalbmierz	Antoni Niziałkowski	40	9
Sokolina	Sebastian Padechowicz	22	1
Stradów	Wojciech Strzelecki	60	2
Wolica	Jędrzej Wiktor	20	2

ORGANS AND ORGANISTS IN THE WIŚLICA DISTRICT
IN THE 18th CENTURY ON THE BASIS OF THE INSPECTION ACTS

S u m m a r y

In the 18th century organs rapidly became popular in the Wiślica district. It has been found that most organs built then were small instruments in today's understanding. They consisted of positives without pedals. As far as the names are concerned it seems like the organs were a bigger instrument than the positive, especially with respect to the number of voices. Studies of the number of voices have shown that the number of instruments called 'organs' and 'positive' was equal, with the range of voices between six and nine. The most typical place where organs were put was the organ loft, which was at the back of the church, over the main door: 75.5% of the organs stood there. The inspections do not give much information about the construction details of the organs. With respect to the bellows most often their number was mentioned: it was 2, 4 or 6. Pedals were mentioned in two parishes but it may be assumed that there were more of them. It has been found that the percentage of portable instruments decreased – in the first half of the 18th century from 20 to 17.6%, and this process was especially rapid in the second half of the 18th century: from 17.6 to 7.7%. This proves a decrease in popularity of this kind of organs.

During the 18th century the number of organists increased, which was probably related to the increase in the number of organs. If at the beginning of the 18th century the number of organists in relation to the number of inspected churches was a little above 60%, it increased to 90% in the middle of that century, and at the end of it it was probably 100%. The organists only had the names of Christian saints or ones that appeared in the Old Testament. They

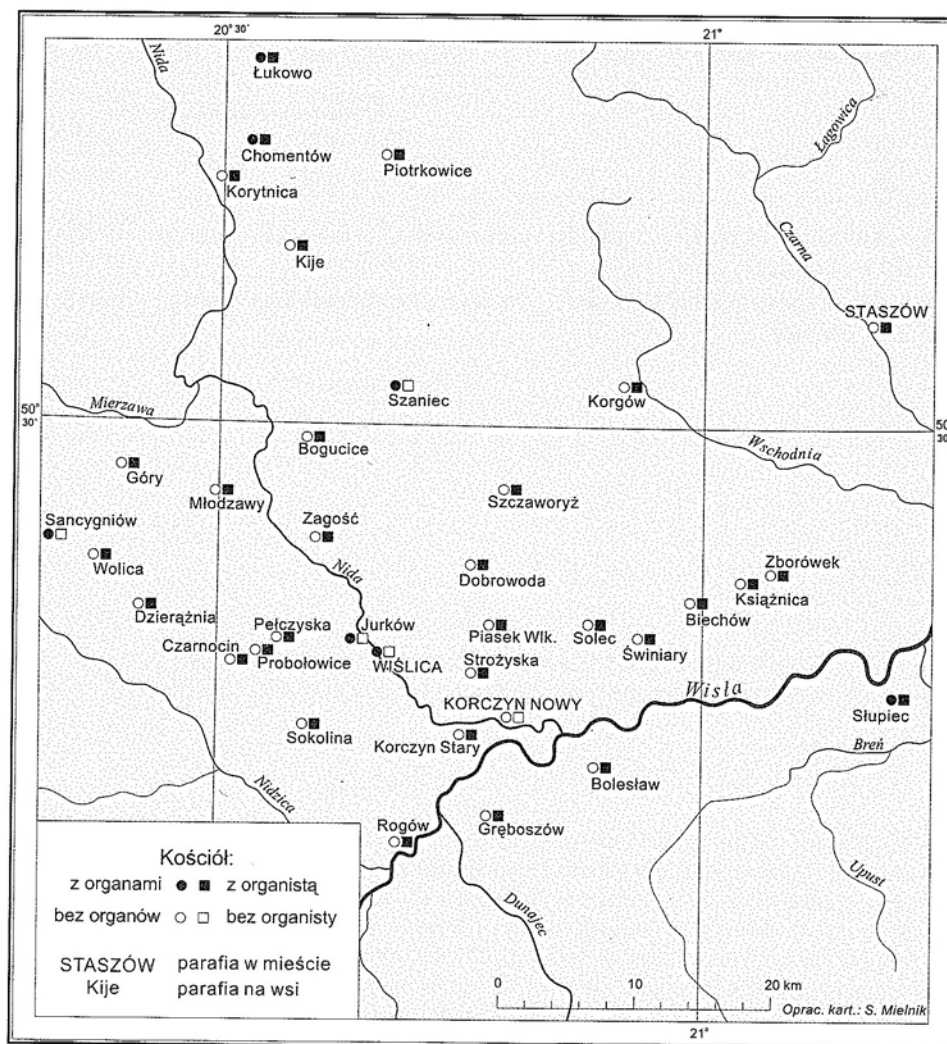
represented all age groups. Most often they were between 40 and 55 years old, and the average age was 42. The organist often had also the function of chanter, teacher, sacristan or bell-ringer. He was usually given a whole house, received payment in money, sometimes fairly big, and a strip of land or garden to maintain.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: organy, organiści, pozytyw, wizytacje, okręg wiślicki, XVIII w. kościół.

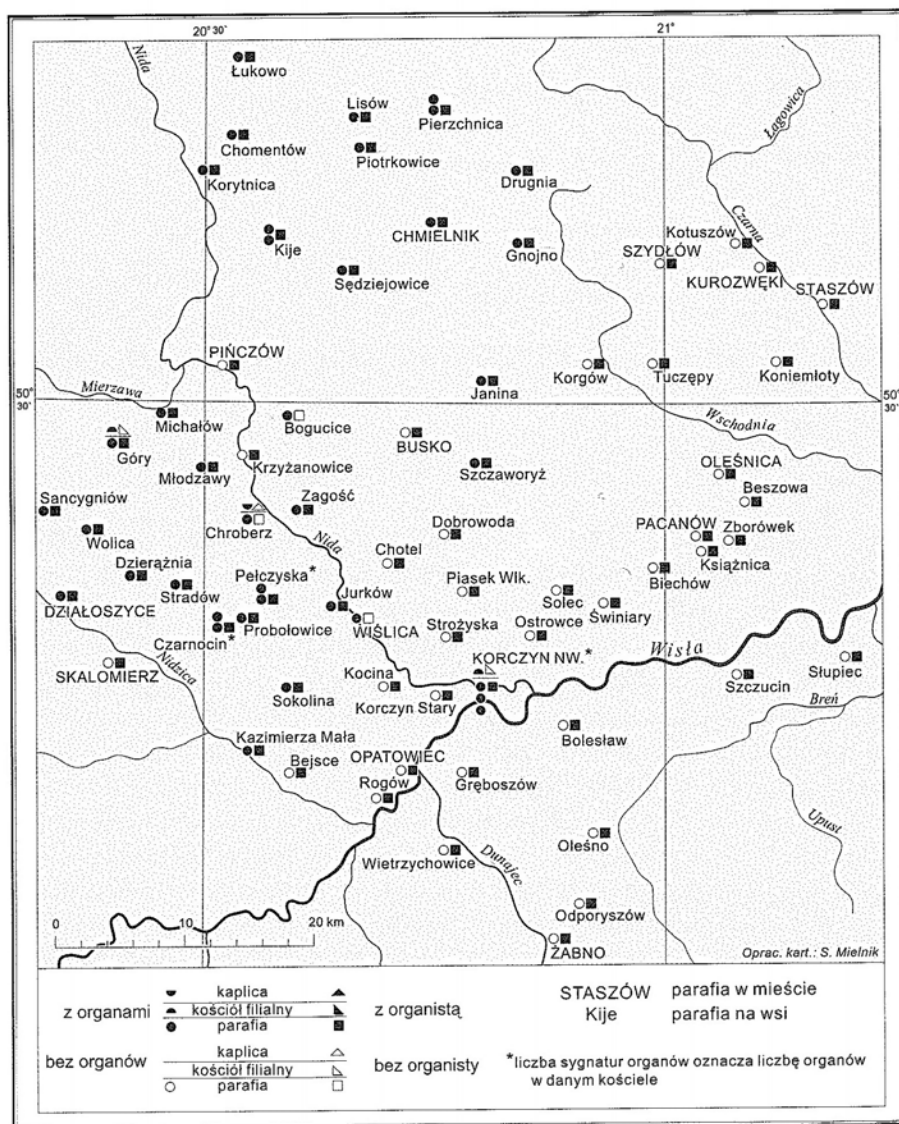
Key words: organs, organists, positive, inspections, the Wiślica district, Church in the 18th century

ORGANY I ORGANIŚCI W OKRĘGU WIŚLICKIM W ROKU 1711



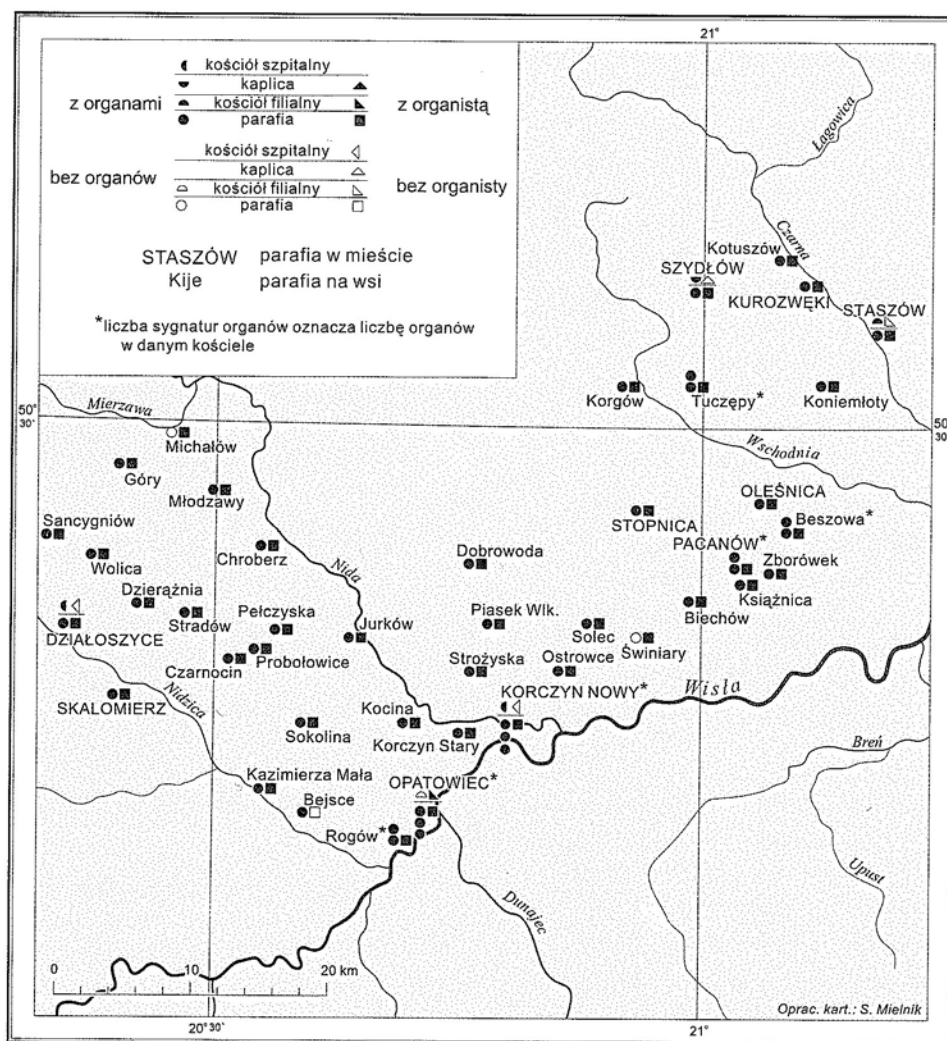
Mapa 1. Organy i organiści w okręgu wiślickim w roku 1711.

ORGANY I ORGANIŚCI W OKRĘGU WIŚLICKIM W ROKU 1748



Mapa 2. Organy i organisci w okręgu wiślickim w roku 1748.

ORGANY I ORGANIŚCI W OKRĘGU WIŚLICKIM W ROKU 1783



Mapa 3. Organy i organiści w okręgu wiślickim w roku 1783.